

WIEŚCI



GŁÓWNA I STRYKOWA



**Niektórzy rodzice żądają
ustąpienia dyrektora
szkoły w Popowie Głowieńskim. str. 10**

**Asfalt wyrwany
z korzeniami w Lipie
Jaka przyczyna? str. 7**

**Podstępna
kradzież
oszczędności. str. 2**

Region | Skutki nawałnicy: zerwane dachy i linie energetyczne, wyrwane z korzeniami drzewa

Wiatr pokazał, na co go stać

Ponad 200 zgłoszeń dotyczących poburзовych zniszczeń na terenie powiatu zgierskiego przyjęli w ubiegły czwartek, 10 sierpnia strażacy. W Głownie ucierpiał m.in. rejon Huty Józefów. W gminie Stryków miasto nie miało prądu, a ze wsi ciężko było wyjechać. W gminie Głowno uszkodzony został most na Mrodze, a w gminie Dmosin wiatr zerwał dach na budynku mieszkalnym. W wielu miejscach nie było prądu.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Sile żywiołu nie oparły się kilkudziesięcioletnie świerki oraz modrzew rosnące przy Miejskim Ośrodku Kultury, a także wiekowy dąb przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Głownie. Drzewa, przewracając się na chodnik, uszkodziły linie energetyczne oraz ogrodzenie od ul. Huta Józefów. Z kolei rozłupany dąb zablokował wejście do biblioteki, a na dach spadło mnóstwo gałęzi.

Alarmujący telefon natychmiast ściągnął dyrektorkę MOK oraz jego pracowników. Wcześniej niż zwykle pojawiła się również szefowa biblioteki. – Było około 6.30, szykowałam się do pracy, ale jeszcze nie byłam gotowa do wyjścia, kiedy zadzwoniła do mnie dyrektorka MOPS-u, która akurat przejeżdżała tędy i poinformowała mnie, że mamy dużo zniszczeń, że jest kiepsko. Podjęliśmy z pracownikami decyzję, że przyjeżdżamy, po drodze zadzwoniliśmy do stra-

ży i do burmistrza – mówi dyrektor Urszula Zawadzka.

Widok, jaki zastali na miejscu, określa jako zatrważający. Dwa świerki i modrzew rosnące przed budynkiem w jedną chwilę zostały zrównane z ziemią. – Potężne drzewa, rosnące tu po 40 lat, wyglądające na zdrowe i mocne, zostały wyrwane z korzeniami. Dąb rosnący z tyłu budynku chcieli-



Miałam wrażenie, że dom się poruszył, usłyszeliśmy okropny rumor i wszystko poszło. Na dwór nie dało się uciec, bo wiało, lało i trzaskało, w domu momentalnie też zaczęło się lać przez strop.

Małgorzata Kosma



Mieszkancka Szczecina, Halina Zuchora pokazuje, jak daleko wiatr przeniósł dach jej sąsiadki.

śmy ustanowić pomnikiem przyrody, no niestety, już nim nie będzie – dodaje dyrektor.

Służby miejskie podjęły działania bardzo szybko. Natychmiast na miejscu pojawił się wiceburmistrz Grzegorz Urbanik oraz dyrektor MZK. Samochody zapakowane gałęziami i ciętymi na bieżąco pniami wyjeżdżały spod MOK-u przez kilka kolejnych godzin.

Powiadomiona została również energetyka, ponieważ walące się drzewa uszkodziły nie tylko metalowe przęsła plotu, ale również zerwały linie. – Czekamy pokornie w kolejce na przywrócenie prądu, bo zdajemy sobie sprawę, że są ważniejsze miejsca. My wzięliśmy się za prace porządkowe – kończy swoją relację Urszula Zawadzka.

Dach zerwany z domu w Szczecinie

O ile poddmosiński Szczecin przetrwał atak pierwszej z porannych burz bez szwanku, o tyle druga w ułamku sekundy dokonała zniszczenia, o którym nikomu by się tu nawet nie śniło. Z jednego z domów na sąsiedzkiej posesji odfrunął niedawno zakładany dach, pogięty i rozczłonko-

wany siłą wiatru na kilka części. Dach rozpadł się na trzy części, a blacha wyglądała jak zmięta kartka papieru. Został zarwany strop, pospadały ceglane szczyty, komin wpadł na strop, który zarwał się nad jednym z mieszkań. – Zrobiło się ciemno. Miałam wrażenie, że dom się poruszył, usłyszeliśmy okropny rumor i wszystko poszło. **str. 3**

Głowno | Rodzinny Piknik Bezpieczeństwa Straż, policja i wiele, wiele atrakcji

W sobotę, 19 sierpnia, na terenie zielonym przy ul. Zgierskiej w Głownie odbędzie się Rodzinny Piknik Bezpieczeństwa ph. „Zwariowane rowery”. Organizatorzy zapewnijają wiele atrakcji. Na miejscu będzie można spotkać także przedstawicieli służb mundurowych.

Piknik ma potrwać od godziny 14.00 do 20.00. W tym czasie przewidziano wiele ciekawych pomysłów na spędzenie soboty. W ramach ekspozycji tytułowych „zwariowanych rowerów” zostaną zaprezentowane m.in.: rower przeciwskrętny, trójkołowy, monocykl (rower o jednym kole), ro-

wer o dwóch kierownicach czy też podobny do motocykla. Przewidziano również konkursy z ich wykorzystaniem. Ciekawostką będzie możliwość zobaczenia rowerowej wytwórni prądu i wyciskania soków. Będzie się można nauczyć jeździć na tzw. torquay'u (widywanym np. w galeriach handlowych, gdzie korzystają z niego ochroniarze, pojeżdżąc z napędem ręcznym, umożliwiającym poruszanie się w pozycji pionowej).

Na Rodzinnym Pikniku Bezpieczeństwa tradycyjnie obecna będzie policja. Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi przygotuje miasteczko ruchu drogowego,

zaś Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu zaprezentuje pojazdy policyjne. Policjanci będą też prowadzić konkursy (na imprezie nie zabraknie również warsztatów profilaktycznych – przyp. red.) pokazą elementy umundurowania.

Atrakcje przygotowują także strażacy. I tak, w planach są np. pokazy ratownictwa wodnego, sprzętu i pojazdów strażackich czy też symulacja zadymienia podczas pożaru. Na miejscu obecni będą strażacy z JRG PSP w Strykowie oraz druhowie z OSP Głowno.

Więści oraz portal www.lowiczanie.info objęły piknik patronatem medialnym. **kl**

Głowno | Kościół św. Jakuba Boczny ołtarz w nowej odsłonie

W najbliższą niedzielę na mszy świętej o godzinie 6.00, która poprzedzi wyruszenie Pieszej Pielgrzymki z Głowna na Jasną Górę, biskup łowicki Andrzej Franciszek Dziuba poświęci poddany remontowi lewy boczny ołtarz w kościele św. Jakuba Apostoła.

Ołtarz na razie jest zasłonięty przed oczyma wiernych płachtami i odseparowany od reszty świątyni. Wzmocni to także efekt niespodzianki dla wiernych, którzy dopiero w weekend zobaczą efekt remontu. **str. 4**

Jak powiedział nam proboszcz parafii św. Jakuba Apostoła ks. dr Stanisław Banach, wygląd ołtarza nie będzie odbiegał od oryginału. W dotychczasowej wersji ołtarz zrobiony był głównie z niszczonej z upływem lat sklejk i elementów drewnianych. Teraz konstrukcja będzie marmurowa. Za jej wykonanie odpowiada firma Kazimierza Wolskiego z Kluszkowców pod Nowym Targiem. Firma pracowała już w Głownie przy okazji remontu głównego ołtarza w 2015 roku. **str. 4**

Niesułków Wojskowy weekend

W sobotę, 19 sierpnia, w Domu Kultury Niesułków odbędzie się impreza pod hasłem „Wojskowy weekend”. Niesułków odwiedzi Stowarzyszenie Historyczne „Pułk 37” z Kutna. Od godz. 14 do 18 będzie można obejrzeć prezentację umundurowania i uzbrojenia żołnierza polskiego w latach 1939-1944 i zrobić sobie zdjęcie z rekonstruktorami. Będzie konkurs wiedzy nt. ekwipunku wojskowego, konkurencja sprawnościowa „rzut granatem” oraz strzelanie z wiatrówki. Atrakcją samą w sobie będzie poszukiwanie „skarbów” wykrywaczem metalem. **ijs**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **ela.woldan@lowiczanie.info**
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Wola Cyrusowa Złodziej przychodził jak po swoje

11 sierpnia o godz. 18.10 w woli Cyrusowej w gminie Dmosin zatrzymano 47-letniego mieszkańca pow. brzezińskiego, podejrzanego o to, że w ciągu minionych pięciu lat dokonał pięciu włamań do domu letniskowego 45-letniej łodzianki. Kobieta co roku zastawiała letnisko okradzione ze sprzętów i narzędzi, których łączną wartość oszacowała na 900 zł. Zatrzymany 47-latek usłyszał zarzuty z art. 279 KK, czyli kradzieży z włamaniem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10. **ewr**

Osse Rowerzystka trafiła do szpitala

Policja wyjaśnia okoliczności zderzenia roweru z Volkswagensem w Ossem, w wyniku którego jadąca rowerem kobieta doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę 9 sierpnia. Z dotychczasowych ustaleń policyjnych wynika, iż jadąca rowerem 22-latką z Łodzi jadącą z kierunku Tymianki w stronę Ossego na skrzyżowaniu z drogą Anielin – Ciołek nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu VW 53-letniemu łodzianinowi. Podczas zderzenia z samochodem kobieta doznała obrażeń ciała. **ewr**

Rokitnica Wiatr zakreślił mercem

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego związanego ze skrajnie niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi doszło na autostradzie A1 na wysokości Rokitnicy w gm. Stryków. 10 sierpnia o godzinie 7.10 podmuch wicheru kilkukrotnie obrócił Mercedesa, kierowanego przez 49-latkę z pow. wołomińskiego, któryjechał w kierunku na Gdańsk. Finałnie samochód uderzył w barierę energochłonną. **ewr**

Głowno | Z policji: kolejny starszy człowiek padł ofiarą oszustów

Stracił oszczędności życia

Głowieńska policja prowadzi dochodzenie w sprawie podstępnej kradzieży, w której starszy mężczyzna stracił 50 tys. zł oszczędności, które w gotówce trzymał w mieszkaniu.

Staruszek padł ofiarą dwóch młodych złodziei, którzy podali się za fachowców oferujących wymianę drzwi w ramach współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową.

Do tej bulwersującej kradzieży doszło w środę 9 sierpnia między

godz. 8.00 a 12.00. Z policyjnych ustaleń wynika, że do drzwi seniora mieszkającego w bloku na Hucie Józefów zapukało dwóch młodych mężczyzn pod pretekstem propozycji wymiany drzwi wejściowych. Zażyli sobie od lokatora zaliczki w kwocie 100 zł, a ten wydobył banknot ze schowka, niebacznie ujawniając, gdzie trzyma gotówkę. Zabierając się do wyjścia, mężczyźni zaproponowali dokonanie pomiarów i kiedy jeden z nich przy tej okazji zagadywał starszego pana, drugi splewał jego schowek, zabierając aż 50 tys. zł. Złodzieje wyszli i ślad po nich zaginął, zanim star-



Osoby które nie mają zaufania do banków i trzymają oszczędności w domu, mogą paść ofiarą przestępców podszywających się pod przedstawicieli różnych instytucji.

szy pan zorientował się w poniesionej stracie i zawiadomił

o zdarzeniu policję. W związku z prowadzonym postępowaniem, każdy kto mógłby w najmniejszym choćby stopniu pomóc w ustaleniu sprawców kradzieży, ich rysopisów czy samochodu, jakim się poruszali, proszony jest o kontakt z Komisariatem Policji w Głownie (tel. 42 719-20-20).

Ponadto w kontekście tej bulwersującej kradzieży Policja apeluje zwłaszcza do osób w podeszłym wieku o wzmożoną czujność i ostrożność.

– Osoby takie, które nierzadko nie mają zaufania do banków i trzymają oszczędności w domu, mogą paść ofiarą przestępców

podszywających się pod przedstawicieli różnych instytucji. Nie należy nikogo obcego wpuszczać do mieszkania, zwłaszcza gdy jesteśmy sami. Zawsze można umówić się na inny dzień, czy poprosić o asystę sąsiada lub kogoś z rodziny – uczyła oficer prasowy KPP w Zgierzcu Magdalena Czarnacka.

Spółdzielnie mieszkaniowe też mają ustalone sposoby informowania mieszkańców o planowanych remontach (są to zazwyczaj ogłoszenia opatrzone pieczęcią), a w razie wątpliwości zawsze można do spółdzielni zadzwonić, zanim wpuści się „fachowców” za próg. **ewr**

RZUT OKIEM | REMONT LIMANOWSKIEGO



– Ile można czekać? – to pytanie często zadawali mieszkańcy ul. Limanowskiego w Głownie, mający swoje posesje na odcinku od ul. Wodnej do końca. Po latach oczekiwania, wreszcie doczekają się remontu drogi. 17 sierpnia firma Marbudex ze Skierniewic ma podpisać umowę z Urzędem Miejskim. Po przekazaniu placu budowy, firma będzie miała 45 dni na wykonanie remontu, który obejmie położenie nawierzchni oraz wybudowanie chodnika i zjazdów do posesji. Ulica Limanowskiego na odcinku od Wodnej od Piątkowskiej remontowana była w 2007 roku. **kl**

Dobra, Imielnik | Droga krajowa nr 14

Od poniedziałku remonty

Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, od najbliższego poniedziałku, 21 sierpnia, na drodze krajowej nr 14 w Dobrej i Imielniku będzie wymieniana uszkodzona nawierzchnia. Robotami objęte zostaną odcinki o długości około pół kilometra każdy.

Drogowcy najpierw sfrezują zniszczoną nawierzchnię, a póź-

niej w jej miejsce położą nową. Przewiduje się, że prace będą trwały do czwartku, 24 sierpnia, w godzinach od 7. do 21. Oznacza to, że w początkowym etapie, czyli przez pierwsze 2 dni, kierowcy będą jeździli po sfrezowanej nawierzchni, co wymaga szczególnej ostrożności, ze względu na nierówności poprzeczne w miejscu, gdzie prace zaczynają się i kończą oraz brak

oznakowania poziomego. Na drugim etapie robót, kiedy układana będzie nowa nawierzchnia, wprowadzony zostanie ruch wahadłowy kierowany ręcznie oraz ograniczenie prędkości do 50 km/h.

GDDKiA zastrzega, że ze względu na charakter prac, które wymagają bezdeszczowej aury, podane terminy mogą ulec zmianie. **ljs**

PSP Stryków | Na sygnale

Strażackie podsumowanie skutków wichury

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza PSP w Strykowie od 10 do 16 sierpnia odnotowała aż 133 wezwania do usuwania skutków porywistych wiatrów, jakie uderzyły w region 10 sierpnia. Liczba ta jeszcze może jeszcze ulec zmianie, bowiem zdarzenia wprowadzane do systemu po fackie, gdy usunięto awarię prądu, jaka w czasie nawałnicy dotknęła także strykowskią straż.

Najwięcej zgłoszeń odnotowano właśnie tego dnia, gdy wichura uderzyła – w czwartek 10 sierpnia, aczkolwiek wezwania do złamanych konarów drzew zagrożających bezpieczeństwu ludzi i budynków napływały do jednostki także w następnych dniach, włącznie ze środą 16 sierpnia, kiedy zamykaliśmy aktualny numer „Wieści”.

Zastępca dowódcy JRG PSP w Strykowie Adam Antczak powiedział nam, że 90 procent interwencji dotyczyło powalonych drzew i połamanych gałęzi. Najsilniej wichura uderzyła w tereny wiejskie w gm. Stryków i gm. Głowno,

OBOWIĄZUJE ZAKAZ WSTĘPU DO LASÓW

Do odwołania obowiązuje zakaz wstępu do lasów państwowych w Helenowie i Glinniku w gminie Głowno oraz w Woli Będowej w Gminie Stryków wprowadzony po ubiegłotygodniowych wichurach. Decyzję w tej sprawie Nadleśnictwo Grotniki wydało już 11 sierpnia i do tej pory jej nie uchylono. Niebezpieczeństwo stanowią uszkodzone przez wiatr drzewa. Zagrożenia te będą stopniowo usuwane. Na naszym terenie zakaz obejmuje kompleksy leśne pod nazwami uroczysko Helenowie, uroczysko Glinnik i uroczysko Wola Będowa. **ewr**

no, gdzie liczne były przypadki częściowego zerwania poszycia dachów, głównie z budynków gospodarczych. Wiatr porywał zwłaszcza lekkie płyty eternitu. Ubytki w dachach zabezpieczano folią lub materiałami znajdującymi się w posiadaniu gospodarzy – eternitem lub blachą.

W odpowiedzi na wezwania do akcji dysponowano zarówno strażaków zawodowych, jak i ochotników ze wszystkich jednostek zrzeszonych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym w regionie.

W naszym terenie pracowały w sumie cztery strażackie pododdziały: po jednym z PSP w Strykowie, OSP w Ostrołęce oraz współpracującą po jednym z jednostek w Zgierzcu i Aleksandrowie Łódzkim. W kilkunastu miejscach połamane drzewa lub ich konary przechyliły się bądź upadły na budynki. W Karnkowie w gm. Głowno kilka budynków straciło eternitowe pokrycia, a w jednym przypadku zawaliła się szczytowa ściana stodoły. W Ossem potężna, 20-letnia akacja poderwana przez wichurę niebezpiecznie oparła się o stodołę, ale nie przewróciła jej. Drzewo ścięto. W Gozdowie połamane konary drzewa podziurawiły dach stodoły.

W wielu miejscach połamane gałęzie tarasowały drogi publiczne, m.in. z Domaradzyna na Popów, a także w rejonie Anielina Swędowskiego, Swędowa i Smolic. Wszędzie strażacy mieli pełną rękę roboty.

Obszerniej o tym, jak walczyli ze skutkami nawałnicy piszemy w odrębnym artykule na str. 1-3. **ewr**

KRONIKA POLICYJNA | 9-14.08.2017

Głowno i okolice

■ 9 sierpnia około godz. 11.30 w Popowie Głowieńskim kierujący Hyundaiem 28-letni mieszkaniec pow. łowickiego jadąc z kierunku Waliszewa w stronę Głowna na wysokości posesji nr 4 utracił panowanie nad pojazdem po tym, jak z pobliskiego pola wyskoczyła na drogę sarna. Kierowca, chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzęciem, zjechał na prawe pobocze. Utraciwszy panowanie nad pojazdem zawadził o przydrożne drzewo i wpadł do rowu. Kierowca nie odniósł obrażeń, zwierzę oddaliło się.

■ 10 sierpnia o godz. 0.37 w Głownie na ul. Targowej policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 27-letniego rowerzystę z pow. zgierskiego, który w wydychanym powietrzu miał 0,66 promila alkoholu.

■ 13 sierpnia o godz. 17.40 w Głownie na ul. Bielawskiej funk-

cjonariusze z miejscowego komisariatu zatrzymali kierującego Peugeotem 47-latką z pow. łowickiego, który miał w organizmie 1,14 promila alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, postępowanie w toku.

Stryków i okolice

■ 9 sierpnia o godz. 6.15 w Zelgoszycy kierujący Skodą 25-latek z pow. zgierskiego jadąc od Swędowa z kierunku drogi krajowej nr 71 podczas nieprawidłowego wykonywania manewru wyprzedzania VW kierowanego przez 46-latkę z pow. łowickiego doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Został ukarany mandatem.

■ 15 sierpnia na autostradzie A2 na wysokości Strykowa policjanci zatrzymali kierującego Fordem obywatela Ukrainy, który w wydychanym powietrzu miał około 1,1 promila alkoholu.

Dmosin i okolice

■ 10 sierpnia o godz. 7.30 w Osinach powalone przez wiatr drzewo upadające na jezdnię uszkodziło przód Opla Movano, kierowanego przez 34-letniego mieszkańca pow. brzezińskiego.

■ Również 10 sierpnia o godz. 15.21 na autostradzie A2 w kierunku na Poznań na wysokości miejscowości Lubowidza w trakcie jazdy zapalił się Fiat Ducato laweta, kierowany przez 22-letniego obywatela Ukrainy. Interweniowała straż pożarna.

■ 14 sierpnia o godz. 16.30 w Teresinie podczas kontroli drogowej funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali prawo jazdy 37-letniej mieszkanki powiatu piaseczyńskiego, która kierując Toyotą w terenie zabudowanym przekroczyła prędkość o 53 km/h. Ponadto kierująca została ukarana mandatem.

Aktualności



Na Hucie Józefów wiatr wyrwał drzewa z korzeniami. Spustoszenia przy Miejskim Ośrodku Kultury.



W Szczecinie wiatr porwał dach i zniszczył część szczytowych ścian domu.



Część zerwanego w Szczecinie dachu, który zatarasował drogę, trzeba było ściągnąć na pobliskie pole.

Region | Skutki nawałnicy: zerwane dachy i linie energetyczne, wyrwane z korzeniami drzewa

Wiatr pokazał, na co go stać

dokończenie ze str. 1

– Nawet nie pamiętam swojego pierwszego odruchu. Na dwór nie dało się uciec, bo wiało, lało i trzaśkało, w domu momentalnie też zaczęło się łać przez strop – mówi o jednej z cięższych chwil w swoim życiu Małgorzata Kosma.

Przyznaje jednak też od razu, że nigdy nie spodziewałaby się tylu gestów dobroci, jakich w pierwszych godzinach po katastrofie doświadczyła od mieszkańców swojej wsi. Z pomocą ruszyli od razu, jeszcze w deszcz. Jeden z sąsiadów przyprawił „białoruską”, którą usunął fragment dachu leżący na środku drogi. Później ktoś przyjechał dużym samochodem, pojawił się softys. Później przyjechała straż z Dmosina, która zabezpieczyła budynek plandekami. Przyjechała wójt Danuta Supera, później starosta brzeziński Edmund Kotecki.

Pojawił się również nadzór budowlany. Okazało się, że o wchodzeniu do mieszkania, nad którym strop najbardziej ucierpiał, do momentu jego naprawy nie ma mowy. Reszta domu nadaje się do użytku pod warunkiem, że przy opadach nie będzie przeciekać. Przy okazji nieznacznie ucierpiał sąsiedni budynek, przez którego dach przewalała się gięta blacha.

– Zrobiło się ciemno, więc wyszłam do ganku, żeby zobaczyć, co się dzieje. Mam taki wielki orzech i on się prawie położył na ziemię. Odwracam się, patrzę, a tu już dachu u sąsiada nie ma. Jak to zobaczyłam, to ugięły się przede mną nogi. Wczoraj do ciemnej nocy młócili zboże, mają mnóstwo



W Głownie wiatr wyrwał jedno z drzew przy ul. Solskiego z korzeniami.

stwo pracy w polu. Mam nadzieję, że dostaną jakieś wsparcie, przecież kiedy oni to odbudują – mówi strapiiona jedna z sąsiadek poszkodowanych, Halina Zuchora.

Jak poinformowała nas Grażyna Bryszewska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dmosinie, w piątek, 11 sierpnia na konto poszkodowanej rodziny ze Szczecina wpłynęło 6 tys. zł zasilku celowego.

Nerwowo w Nagawkach

Mnóstwo nerwów i kilkanaście godzin bez prądu burza zafundowała mieszkańcom Nagawek. Jak mówią, gdyby nie upór właściciela jednej z posesji, być może nie musieliby się jednak martwić o przestój w produkcji, rozmrożone lodówki, siedzenie po ciemku. Linie energetyczną zerwał powalony przez wiatr uschnięty orzech. – Ta sprawa męczyła nas już od dawna. Właściciel nie chciał usu-

nać zmarzniętego drzewa, mimo że nie rodzi ono już któryś rok. Nie pomagały żadne prośby, aż skończyło się tak, jak się skończyło – mówi Włodzimierz Krajewski. Wiatr powalił orzech, który zerwał część linii energetycznych, zostawiając pół wsi z jedną fazą.

Według relacji mieszkańca Nagawek, mimo iż energetycy w ostatnim okresie byli na miejscu przynajmniej kilka razy, nie mając zgody właściciela, nigdy nie udało im się nawet podciąć gałęzi, które wrastały w linię. – Mamy południe, przyjechali strażacy, ale czekają na elektryków. Energetycy z kolei mają taki nawalony pracę, że przywrócenie zasilania może potrwać i 2 dni – mówi Halina Kotecka, w której ogródku znalazła się jedna z zerwanych linii.

Ostatecznie irytującą awarię udało się opanować o godz. 18. O to, dlaczego PGE nie podjęło wcześniej skutecznych kroków

zmierzających do wyeliminowania zagrożenia, jaka jest procedura postępowania w tego typu sprawach oraz na jaką rekompensatę ze strony PGE mogą liczyć odbiorcy energii, którzy wskutek wczorajszej przerwy w dostawie prądu ponieśli straty w swoich gospodarstwach, gospodarstwach domowych oraz firmach, zapytałśmy rzecznika prasowego PGE Dystrybucja SA Oddział Łódź. Ze względu na ogromną ilość awarii Bożena Matuszczak-Królak poinformowała nas jednak, że odpowie na zadane pytania w późniejszym terminie. Czekamy.

Topole padły w Popówku

W gminie Głowno czwartkowa nawałnica zostanie zapamiętana również głównie z uwagi na przerwy w dostawie prądu. W pojedynczych przypadkach mieszkańcy musieli borykać się ze szkodami w budynkach. W Mąkolicach wiatr zerwał część dachu na jednym z domów. Na ogrodzenie innej posesji w tej samej wsi przewróciła się wierzba, przy okazji zrywając linię energetyczną. Tutaj, usuwając szkody, zdecydowano jednocześnie o wycięciu dwóch innych potencjalnie zagrożających bezpieczeństwu drzew.

Drzewo przygniotło również barierki na ziewanickim moście

na Mrodzie. Uszkodzeniem pobocza i części jezdni skutkowało przewrócenie się w Popówku pięciu topól. Drzewa położyły się na prywatną posesję.

Miasto i gmina Stryków

W mieście i gminie Stryków z tego, co przekazywano nam na gorąco w ciągu pierwszych dni po huraganie, największym problemem były porywane linie energetyczne, a co za tym idzie przeciągające się przerwy w dostawie prądu, przywracanego najszybciej w mieście, a później partiami na jego obrzeżach. Niektórym prąd załączono dopiero w weekend.

Wiatr połamał pojedyncze drzewa w centrum miasta, lilaka przy kościele oraz tuje na cmentarzu rzymsko-katolickim. Silnego naporu powietrza nie wytrzymało też kilka starych drzew nad rzeką.

W pierwszych godzinach po uderzeniu huraganu mieszkańcom terenów wiejskich problemem stały się przejeżdżające drogami usłanymi połamanymi gałęziami. Straty w jednym z budynków gospodarczych odnotowano w Zelgoszczy, gdzie wiatr zerwał dach i zburzył część ściany. W Lipie powalone na ziemię przydrożne drzewa uszkodziły część asfaltu, o czym piszemy na str. 7.

W Głownie nie tak źle

W Głownie burza przebiegła w porównaniu np. z gminą Dmosin, spokojnie. Wskutek wicheru ucierpiał głównie drzewostan koło Huty Józefów, Piasków Rudnickich.

Poza wspomnianymi już MOK i biblioteką, dużo pracy było przy niedalekiej ul. Solskiego. Tutaj w usuwanie połamanych drzew i konarów zaangażowani byli nie tylko strażacy z OSP Głowno, ale także pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego. Pocięte wiatrołomy uprzątno tu także za pomocą ciężkiego sprzętu należącego do zakładu. Przez kilka godzin utrudniony był ruch, gdyż Solskiego została zamknięta dla samochodów. – Pracujemy od około 7.30 – usłyszeliśmy około godziny 10.30 od strażaków z OSP Głowno pracujących przy ul. Solskiego. – Tutaj, to naprawdę, nie jest tak źle.

O sile wiatru w tych rejonach może świadczyć choćby sytuacja, do której doszło na boisku Stali Głowno, gdzie bramka z jednej strony boiska przeleciała przez całą jego długość i zatrzymała się dopiero... na drugiej bramce.

Wiatr połamał też drzewa w pobliskim lesie. Związane z tym problemy mieli choćby mieszkańcy ul. Wyspiańskiego, na której po jednej stronie znajdują się zabudowania, a po drugiej ściana lasu. Sile wiatru uległy chociażby dwie brzozy, które nie tylko zatarasowały przejazd, ale także zerwały linię telefoniczną. **str. 29**

Gmina Stryków | Impreza na weekend Miodobranie w Lipce

Miodobranie, czyli Święto Pszczoły, to festyn, który w najbliższą niedzielę, 20 sierpnia odbędzie się na boisku w Lipce. Początek o godz. 14. Będzie to trzecia z rzędu tego typu impreza w gminie Stryków.

W programie przede wszystkim atrakcje związane z nazwą festynu, czyli to, z czym kojarzy się pasieka: degustacja miodu,

pokaz miodobrania, pokaz wyrobu świec z wosku pszczelego. Wszystko to z udziałem lokalnego pszczelarza Dariusza Serafińskiego. Bartnik z Lipki na co dzień oprowadzający dzieci po ścieżce edukacyjnej, którą stworzył na terenie swojej pasieki, poprowadzi dla uczestników festynu wykład pt. „Rola pszczół w życiu człowieka”.

Imprezie towarzyszyć będą występy zespołów oraz inne plenerowe atrakcje. Na scenie zaprezentują się: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej, Benny Band, Lipkowianka z kapelą, orkiestra kościółka starokatolickiego mariawitów, Rozśpiewana Ferajna z DK Niesułków oraz DJ Cyryl. Będą dmuchańce, malowanie twarzy, stoiska z jedzeniem regionalnym, degustacja miodu. OSP Lipka zaprezentuje swój wóz gaśniczy. Nie zabraknie konkursów z nagrodami. Zakończenie o godz. 20. **ajs**

Głowno | Mroga Extreme Kajakarze na start

W najbliższą sobotę, 19 sierpnia żądni przygód kajakarze wyruszą na trasę drugiego w historii spływu Mroga Extreme, organizowanego przez Yacht Club Głowno.

Podobnie jak przed rokiem, zaplanowane są cztery trasy o różnej długości i poziomie trudności. Najtrudniejszą z nich będzie tzw. trasa diamentowa. Chętni do zmierzenia się z nią muszą stawić się o godzinie 8.30 przy zatoce ZHP nad zalewem Mrożyczka, skąd będą dowiezieni na miejsce, czyli w pobliże młyna w Kołacin-

ku. Osoby z własnym transportem mogą pojawić się na miejscu około godziny 9.00.

Trasa złota wystartuje w okolicach mostu w Koziołkach. Osoby chcące skorzystać z podwozki muszą stawić się przy zatoce ZHP najpóźniej o 9.30. Kajakarze z własnym transportem mają pojawić się na miejscu startu na godzinę 10.00.

Trasa srebrna będzie miała swój start przy moście w Nagawkach. Zbiórka przy zatoce ZHP o 10.30, dla osób z własnym transportem o 11.00 na miejscu.

Najkrótsza z tras, tzw. brązowa, będzie rozpoczynać się przy moście w Dmosinie Drugim (droga

na Borki). Dla chcących skorzystać z transportu organizatorów, zbiórka o 12.00 przy zatoce ZHP. Dla podróżujących na własną rękę o 12.30 na miejscu.

Meta wszystkich tras będzie miała miejsce przy zatoce ZHP, a nie – jak w zeszłym roku – od strony Marakanu. Około godziny 19-19.30 zaplanowano wielką paradę uczestniczących w spływie kajaków po wodach zalewu. Organizatorzy zapowiadają, że od około godziny 13.00-14.00 przy zatoce będą także występowały zespoły muzyczne.

Zapisy uczestników na spływ przyjmowane będą do piątku, 18 sierpnia. Przyjmują je: Janusz Wroński (516-180-211) oraz Albert Waśkiewicz (604-273-716). Zgłaszać można się także poprzez Facebooka Yacht Clubu. **kl**

Aktualności



Piknik nad Mroźyczką w egipskich klimatach i nastrojach. str. 9

RZUT OKIEM | BEACH PARTY W GŁOWNIE



ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

To był roztańczony poniedziałek. Przeboje lat 80-tych, 90-tych i najnowsze hity muzyki rozrywkowej wieczorem 14 sierpnia porwały do tańca uczestników drugiej edycji Beach Party Coco Jambo w Głownie. Tym razem impreza po raz pierwszy odbywała się w nowej altanie taneczno-koncertowej nad zalewem Mroźyczka. Zabawa, którą rozkręcili dj Norek, dj Rzepka, dj Ziarno i dj Versus na dobre rozpoczęła się po zapadnięciu zmroku. Na parkiecie bawiła się zarówno młodzież, jak i dorośli z dziećmi. Impreza trwała do północy. **ewr**

Łowicz | Pikieta przed Sądem Rejonowym

Przeciwko wyrokowi opartym na pomówieniach

Między godziną 10 a 16 odbyła się wczoraj, 16 sierpnia, pikieta przed budynkiem Sądu Rejonowego w Łowiczu.

Uczestniczyły w niej osoby, które czują się pokrzywdzone wyrokami tegoż sądu, jak też działaniem miejscowej prokuratury i funkcjonariuszy policji.

Pikieta została przygotowana przez – będący w trakcie rejestracji – Społeczny Komitet Obrony Praw i Wolności Obywatelskich „VERITAS”, przy wsparciu ze strony środowiska łowickiego koła partii „Wolni i Solidarni” oraz Klubu Gazety Polskiej. W pikiecie brało udział kilkanaście osób, które przyszły przed sąd z transparentami i miały nadzieję zainteresować swoimi problemami wszystkich tych, którzy będą

chcieli ich wysłuchać lub spróbować pomóc. Pikieta przebiegała w spokojnej atmosferze, nie zakłóciła pracy sądu.

Jak powiedział nam Daniel Bogusz, prezes stowarzyszenia „VERITAS”, jest ono oddolnym ruchem apolitycznym, który zawiązał się po to, by wspierać osoby pokrzywdzone przez wymiar sprawiedliwości.

– Oczekujemy natychmiastowych zmian w całym sądownictwie, ale przede wszystkim w Łowiczu, bo tu żyjemy, a tu się żyć nam nie daje. Wystarczy spojrzeć, ilu młodych ludzi w ostatnim czasie opuściło to miasto. Również przez te decyzje. To jest (w tym momencie wskazuje na budynek sądu – przp. red.) instytucja ucisku publicznego, która nie ma nic wspólnego z prawem – twierdził w rozmowie z NŁ.

Jako przykład na nieprawidłowe działanie sądu w Łowiczu

przywołuje sprawę Grzegorza Boguckiego, pochodzącego z Wyborowa, który ostatnim wyrokiem z lipca został skazany na prace społeczne za znęcanie się nad rodziną. O jego przypadku było głośno, gdy zajęła się nim Elżbieta Jaworowicz w „Sprawie dla reportera”.

Grzegorz Bogucki twierdzi, że całe oskarżenie opierało się na pomówieniach i kłamstwach ze strony jego bratowej i bratanicy, którym to sąd dał wiarę.

W rozmowie z nami przekonuje też, że w jego sprawie rolę agresora i pokrzywdzonego zostały odwrócone, czyniąc z niego prześladowcę, podczas gdy stał się ofiarą. Jak powiedział, za sprawą pomówień o znęcanie się nad rodziną odsiedział już niesłusznie 8 miesięcy. Teraz został skazany na prace społeczne, ale od wyroku zamierza się odwołać. Już jednak toczy się przeciwko niemu

kolejna sprawa, również o znęcanie się nad rodziną. Czemu są one aż trzy, skoro – jak twierdzi – dotyczą tego samego – nie potrafi odpowiedzieć.

Inny pikietujący, pan Wiesław powiedział nam, że na podstawie pomówienia przez córkę o rzekome znęcanie się nad żoną, odsiedział niesłusznie 10 miesięcy pozbawienia wolności w Garbalinie. – Można porozmawiać z żoną pana Wiesława, która jest w domu: ona mówi, że kocha męża – staje w jego obronie prezes stowarzyszenia „VERITAS”.

Zarzut dotyczący tego, że prokuratura wszczyła postępowania, a sąd wydaje wyroki na podstawie pomówień, bez dowodów, był wczoraj najpoważniejszym, ale nie jedynym. Kilkakrotnie wytykano też, że sąd funkcjonuje podobnie jak prywatna firma, działając w zaprzyjaźnieniu z prokuraturą. **str. 29**

Głowno | Kościół św. Jakuba

Boczny ołtarz w nowej odsłonie

dokończenie ze str. 1

Ma na swoim koncie także prace m.in. przy budowie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie, niektórych stacji warszawskiego metra czy też Stacidionu Narodowego w Warszawie.

Ołtarz ma charakter typowo maryjny. Znajdują się w nim dwa obrazy Matki Bożej, które zostały przy okazji remontu odświeżone przez Beatę i Tomasza Szadkowskich. Efekt prac zaprezentujemy w kolejnym wydaniu WG. **kt**

Nowostawy Górne | Świetlica

W sobotę sierpniówka

W sobotę, 19 sierpnia, w Nowostawach Górnych odbędzie się piknik – „Sierpniówka”. Impreza przeznaczona dla mieszkańców wsi, a zorganizowana przez radę sołecką i miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich rozpocznie się o godz. 17. W programie: animacje dla dzieci, zabawa przy

muzyce serwowanej przez DJ-a, jak również wspólne grillowanie. Na ruszt trafią potrawy z nowych przepisów, które panie będą miały okazję poznać dzień wcześniej podczas warsztatów kulinarnych. Poprowadzi je dla nich specjalistka Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Anna Mokras. **ljs**

Głowno, Stryków | Sezon na zalewie

Woda nadaje się do kąpieli

To dobra wiadomość dla osób przyzwyczajonych do wypoczynku nad lokalnymi wodami. Z ostatnich ocen jakości wody wydanych w ubiegłym tygodniu, 9 i 11 sierpnia, przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną

w Zgierzu wynika, że zarówno na zalewie Mroźyczka w Głownie, jak i na zalewie w Strykowie, jest ona przydatna do kąpieli. Obydwa kąpieliska są nadal czynne i zapraszają do korzystania z wodnych oraz plażowych atrakcji. **ljs**

Stryków | Impreza na weekend

Pikniki nad zalewem

W sobotę, 19 sierpnia, nad zalewem w Strykowie odbędzie się Rodzinny Piknik Wakacyjny. W godz. 16-19 na uczestników

czekać będą atrakcje w postaci gier i zabaw z animatorem, dmuchańców, minirozgrywek na Orliku oraz muzyki. Wstęp wolny. **ljs**

Niesułków | DK

Trochę wody dla ochłody

Oprócz codziennych gier i zabaw w świetlicy Domu Kultury w Niesułkowie, na dzieci i młodzież czekają wyjątkowe atrakcje. 18 sierpnia, o godz. 12, odbędą się wodne wojny balonowe. Organizator zapewni balony i wodę. Uczestnicy zabawy powinni wziąć ze sobą odpowiedni strój.

Zakończenie wakacji

Dom Kultury w Niesułkowie, korzystając, iż w niedzielę, 20 sierpnia, po sąsiedzku, czyli w Lipce odbywać się będzie Miodobranie, zaprasza dzieci na blok przeznaczony właśnie dla nich, w godz. 14-17 mogą liczyć na gry i zabawy, a także zabawę na dmuchanych zjeżdżalniach. **ljs**

REKLAMA

SKUP

jarzębiny

czarnego

BZU

ANMAL

Błędów 32

786-876-561

509-555-364

507-046-414

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL ORZECH

WĘGIEL KOSTKA

EKO GROSZEK

TRANSPORT GRATIS

GORRĄCO ZAPRASZAMY !!!

WIG-KOST

Łowicz, Popów 157

tel. 722 207 322

Głowno | Budżet obywatelski

Druga edycja ruszy ze zmianami

Ruszają już przygotowania do drugiej w historii edycji Budżetu Obywatelskiego w Głownie. Od tego roku wprowadzona została jedna bardzo istotna zmiana, a mianowicie ustalono maksymalną kwotę, jaką może kosztować dana inwestycja.

Pomysł stworzenia w Głownie Budżetu Obywatelskiego spotkał się z dużą aprobatą społeczeństwa. Mieszkańcy w pierwszej edycji mogli wybierać spośród ponad dwudziestu różnorodnych propozycji, zarówno infrastrukturalnych, jak i np. organizacji imprez itp.

W mieście liczący na to, że za przewidzianą na budżet pulę 150 tys. zł uda się zrealizować kilka mniejszych inwestycji w różnych rejonach miasta. Kiedy przyszło jednak do podliczania głosów, okazało się, że były to ponne nadzieje. O ile ciesząca się największą popularnością promowana przez hufiec ZHP akcja „Bez-

pieczne żagle na Mroźycze” miała kosztować około 26 tys. zł, o tyle na drugim miejscu znalazła się budowa chodnika przy ul. Kopernika. Jej koszt to nieco ponad 123 tys. zł.

Całą przewidzianą na Budżet Obywatelski pulę wykorzystano więc jedynie na dwa zadania. Dla wielu mieszkańców był to spory zawód. My również na naszych łamach pisaliśmy, że przydałoby się jednak wprowadzenie górnego pułapu kwoty, którą może pochłoniąć jeden projekt.

W tegorocznej edycji budżetu limit już wprowadzono. Cała pula przewidziana na inwestycje pozostaje bez zmian, czyli wyno-

sić będzie 150 tys. zł. Koszt jednego zgłoszonego zadania nie może przekroczyć kwoty 50 tys. zł.

Projekty od września

Projekty do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego będą przyjmowane od 4 do 18 września. Projekt może złożyć każdy mieszkaniec Głowna, który ukończył 16. rok życia. Do każdego wniosku należy dołączyć listę pararcia podpisaną przez minimum 25 głośniań mających ukończony 16 rok życia.

Wnioski będzie można składać albo drogą elektroniczną poprzez portal budzet.glowno.pl albo tradycyjnie w punkcie konsultacyjnym w Urzędzie Miejskim przy ul. Norblina.

Przedłożone projekty od 19 września do 9 października będą weryfikować specjalny Zespół ds. Budżetu Obywatelskiego. 16 paź-

MOŻNA ZGŁASZAĆ SIĘ DO ZESPOŁU

Pełnoletni mieszkańcy miasta oraz przedstawiciele działających w Głownie organizacji pozarządowych mogą już zgłaszać swój akces do wspomnianego w tekście Zespołu ds. Budżetu Obywatelskiego, który będzie zajmował się m.in. weryfikacją złożonych projektów.

Zgłaszać można się do 21 sierpnia w Urzędzie Miejskim przy ul. Norblina, w pokoju nr 7 w godzinach 8.00-16.00. Skład zespołu uzupełniają przedstawiciele magistratu oraz Rady Miejskiej. **ki**

dziennika podana zostanie finalna lista projektów, na które będzie można głosować.

Głosowanie nad propozycjami będzie się odbywać od 23 października do 6 listopada.

Głosować będzie można drogą elektroniczną lub tradycyjnie poprzez oddanie głosu w siedzibie Urzędu Miejskiego. **ki**



Przez most na Dworskiej można już przejść chodnikiem.

Głowno | Remont ul. Dworskiej

Można już przechodzić, ale jeździć nie

Powoli w ostatnią fazę wchodzi trwający od początku lipca remont ul. Dworskiej w Głownie. Mieszkańcy mogą już wreszcie przejść tamtędy bez konieczności zataczania dużego koła. Kierowcy samochodów muszą się jeszcze uzbroić w nieco cierpliwości.

Remont ul. Dworskiej na odcinku od ul. Łowickiej od ul. Wigury jest szeroko zakrojony. Jego najpoważniejszym elementem jest przebudowa mostu na rzece Brzuśni.

Przypomnijmy, że w ramach przebudowy zerwano starą nawierzchnię, warstwę ochronną

i izolacyjną, skuto skorodowany beton z powierzchni płyty nośnej mostu i gzymsów. Ubytki na powierzchni betonu uzupełniono izolacją z papy termozgrzewalnej.

Co bardzo ważne, na dojazdach do mostu położono płyty przejściowe. Dzięki temu w tym miejscu nie będzie już tak dużego spadku, na którym można było zepsuć sobie zawieszenie. Rozwiązano także kwestię odpływu deszczówki, która co i rusz podmywała chodnik. Teraz odprowadzają ją nowe studzienki kanalizacji deszczowej. **str. 7**

Gmina Stryków | Inicjatywy mieszkańców

Wnioskują do budżetu obywatelskiego województwa

W przyszłym roku po raz pierwszy uruchomiony zostanie Budżet Obywatelski Samorządu Województwa Łódzkiego. O pieniądze z nowego źródła starają się również mieszkańcy gminy Stryków. Na opublikowanej przez Urząd Marszałkowski liście wniosków, które obecnie podlegają ocenie, są m.in. projekty pochodzące ze wsi Wysokki oraz Niesułków Kolonia.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA



lila.staszewska@lowicznanin.info

Mieszkańcy tej pierwszej chcieliby pozyskać kwotę bez mała 30 tys. zł na doposażenie kuchni i świetlicy wiejskiej w Wyskokach. Z kolei z Niesułkowa Kolonii wypłynęło zapotrzebowanie na 72 tys. zł celem urządzenia przejścia dla pieszych na trasie wojewódzkiej 708.

Za każdym z wniosków poszło poparcie w postaci przynajmniej 50 podpisów mieszkańców, którzy widzą potrzebę realizacji danego przedsięwzięcia. – Szkoda byłoby nie skorzystać, jeśli jest taka okazja. W tym roku przeznaczaliśmy ok. 12 tys. zł na projekt naszej świetlicy z drewnianych bali i z tego, co wiemy, jest już gotowy. Mamy nadzieję,

że z pomocą gminy uda nam się rozpocząć budowę, a pieniądze z budżetu obywatelskiego przydałyby się później na doposażenie – mówi Małgorzata Wojciechowska ze Stowarzyszenia „Przystanek Wysokki”. Gdyby udało się pozyskać fundusze, wówczas wieś mogłaby kupić m.in. stoły i krzesła, garnki, pa-

telni elektryczne, lodówkę czy talerze. To jednak dopiero początek konkursu, w którym na nagrodę mogą liczyć najbardziej pomysłowi, a przy tym nastawieni na integrację mieszkańców województwa łódzkiego. Do Urzędu Marszałkowskiego dotarło 301 wniosków z całego województwa, których łączna wartość to 48 mln zł, tymczasem do podziału jest 5 mln zł. Pieniądze zostaną przyznane w pięciu subregionach. Gmina Stryków znalazła się w subregionie północnym, z którego spłynęło 47 wniosków na łączną kwotę ponad 6,8 mln zł.

Obecnie wnioski są weryfikowane, co potrwa do połowy wrze-

śnia. W październiku odbędzie się głosowanie pisemne i internetowe, w którym to sami mieszkańcy województwa zadecydują, jaki projekt zasługuje na wsparcie.

Z subregionu północnego, w którym znalazł się powiat zgierski, oprócz propozycji służących mniejszym lokalnym społecznościom znalazło się również wiele wniosków o szerszym zasięgu dotyczących np. wojewódzkich festiwali artystycznych, zajęć aktywizujących seniorów czy przedsięwzięć z zakresu sportu i rekreacji.

Ogłoszenie wyników nastąpi 30 listopada, a realizacja pomysłów w przyszłym roku. **ljs**



Działka sołecka w Wyskokach. Mieszkańcy aktywnie szukają źródeł, z których mogliby sfinansować swoje pomysły na jej zagospodarowanie.



Do Urzędu Marszałkowskiego dotarło 301 wniosków z całego województwa, których łączna wartość to 48 mln zł.

Stryków | Gospodarka komunalna Mercedesem po ścieki

Sześciolatni Mercedes z nową beczką asenizacyjną poj. 6 m³ i osprzętem zakupiła gmina Stryków.

Pojazd ma pojawić się na wyposażeniu Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do końca sierpnia. Dostarczy go firma GP Truck Trading z Warszawy, która jako jedyna złożyła swoją ofertę w gminnym przetargu.

Pieniądze na zakup pochodziły z nadwyżki budżetowej samorządu. Na czerwcowej sesji Rady Miejskiej Strykowa przeznaczono

na ten cel 250 tys. zł. Spółka zrealizuje zamówienia za 244.770 zł. Ta sama firma rok wcześniej dostarczyła ZGKiM-owi samochód ciężarowy z zabudową bramową, za co gmina zapłaciła blisko 205 tys. zł. Mercedes z nową beczką zastąpi wysłużonego Stara 200 wyprodukowanego w 1979 roku.

ZGKiM będzie używał nowego pojazdu do wywozu ścieków posesji oraz obsługi 2 oczyszczalni ścieków: w Strykowie i Bratoszewicach w zakresie transportu osadu. **ljs**

Głowno | Ul. Tuwima

Rusza przebudowa

Najprawdopodobniej po 15 sierpnia rozpocznie się planowana od dłuższego czasu przebudowa ul. Tuwima w Głownie.

Ulica Tuwima zostanie przebudowana na odcinku 475,16 metrów. Jezdnia, chodnik (po jednej stronie) oraz zjazdy do posesji zostaną wyłożone kostką brukową.

11 sierpnia ma nastąpić przekazanie placu budowy. Od tego

momentu firma Talpa z Kamienia będzie miała 40 dni na wykonanie prac. Rozpoczną się one najpóźniej po wtorkowym święcie. Na czas prac mieszkańcy mogą liczyć się z utrudnieniami w dojeździe do posesji.

Przypomnijmy, że inwestycja przy ul. Tuwima ma być dofinansowana z kasy Urzędu Wojewódzkiego w ramach programu budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Uzyskane dofinansowanie może sięgnąć 60%. **ki**

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Głowno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

RATY

354148

KRUS Zgierz | Ostrzeżenie Rolnicy, zachowajcie czujność!

Placówka Terenowa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zgierzu przestrzega rolników przed osobami, które nachodzą gospodarstwa, podszywając się pod pracowników Kasy i usiłując wyłudzić pieniądze pod pozorem ściągania zaległych należności z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Kierownik PT KRUS w Zgierzu Monika Kustosik informuje, że pracownicy Kasy odbywając wizytacje w gospodarstwach mają za zadanie wyłącznie informować dłużników o obowiązku terminowego regulowania składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz o występowaniu zaległości w ich regulowaniu, nigdy

jednak nie pobierają pieniędzy należnych z tego tytułu. Pracownik upoważniony do przeprowadzenia wizytacji gospodarstw rolnych i domowych posiadaczy legitymację służbową i identyfikator, który winien okazać przed rozpoczęciem wizytacji.

W województwie łódzkim, ale nie na terenie pow. zgierskiego, odnotowano przypadek usiłowania wymuszenia rzekomego odzyskania nieuregulowanych składek ubezpieczeniowych, dlatego rolnikom zalecana jest wzmożona czujność, a w przypadku podejrzenia jakichkolwiek nieprawidłowości bezzwłoczne powiadomienie o tym Policji oraz Placówki Terenowej KRUS w Zgierzu. *oprac. ewr*

Koźle | Jednostka OSP

Remiza szykuje się na dożynki

W gminie Stryków trwają przygotowania do dożynek. Gospodarzem tegorocznego święta plonów będzie Koźle.

Miejscowość ta ma już za sobą organizację dożynek 7 lat temu. Teraz będzie miała okazję sprawdzić się po raz drugi. Uroczystość zaplanowana została na 10 września.

Zaproszeni goście, koła gospodyń wiejskich oraz okoliczni mieszkańcy podsumują letnie plony na terenie za jednostką OSP. Budynek, który przeszedł w ostatnich latach remont i rozbudowę, w ostatnich tygodniach poszerzony został o pomieszczenie chłodni, które połączono z wyposażoną



Trwają roboty przy utwardzeniu placu na zapleczu remizy w Koźlu.

w poprzednich latach kuchnią. Budynek drухowie wykonali sposobem gospodarczym. W ubiegłym tygodniu zakończono kładzenie glazury, na miejscu jest już również agregat chłodniczy. Teraz remiza czeka na brukarzy, którzy mają utwardzić teren za obiektem. Częściowo będzie to tradycyjna kostka, a częściowo płyty ażurowe. Dodatkowo wieś pozyskała grant, dzięki któremu nowo zagospodarowany plac wzbogaci się o nasadzenia zieleni. O szczegółowym programie strykowskiego święta plonów napiszemy w jednym z kolejnych wydań WG. Od wydarzenia dzieli nas m.in. sierpienowe Miodobranie w Lipce, które już w ubiegłym roku pokazało, że może być ciekawą imprezą. *Ijs*

Domaniewice | Zawody sportowo-pożarnicze W niedzielę strażackie zmagania na całego

Wyjątkowo ciekawie zapowiadają się rywalizacja w tegorocznych zawodach sportowo-pożarniczych gminy Domaniewice.

W zmaganiach, które rozpoczną się w najbliższą niedzielę, 20 sierpnia o godzinie 10.00 na boisku przy szkole w Domaniewicach, weźmie udział aż 19 drużyn. Jak powiedział nam prezes zarządu gminnego OSP gminy Doma-

niewice Ireneusz Kuciński, w tym roku zgłoszonych zostało 13 drużyn męskich, 4 drużyny kobiece oraz 2 młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Zawody będą składały się ze standardowych konkurencji. Najpierw strażacy będą mierzyć się ze sztafetą, a następnie z ćwiczeniem bojowym, czyli tzw. bojówką. *kl*

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Będzie można oddać krew

27 sierpnia w godz. 9.00-12.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach odbędzie się kolejna z zaplanowanych na ten rok cyklicznych zbiórek krwi.

Akcję organizuje tradycyjnie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

Krew oddawać mogą jedynie osoby pełnoletnie, legitymujące

się dowodem tożsamości z wypisanym numerem PESEL. Krwiodawca musi być osobą w pełni zdrową. Nie powinien także aktualnie przyjmować żadnych leków (wykluczają wszystkie poza preparatami witaminowymi i środkami antykoncepcyjnymi).

Przed oddaniem krwi należy zjeść lekki posiłek. Nie powinno się też na krótko przed akcją palić papierosów czy też być po spożyciu alkoholu. *kl*

Gmina Głowno | Szkolnictwo Można pobierać wnioski

Rodzice dzieci uczęszczających do szkół mieszczących się na terenie gminy Głowno mogą już szykować się do składania wniosku o stypendium szkolne. To właśnie dochody osiągnięte za miesiąc sierpień będą tu decydujące.

Stypendium można otrzymać na dziecko w przypadku, gdy w rodzinie dochód na jedną osobę to maksymalnie 514 zł netto. Do wniosku trzeba będzie załączyć m.in. oświadczenie o wysokości docho-

dów członków rodziny ucznia. W przypadku osób bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy konieczne będzie złożenie zaświadczenia lub oświadczenia o statusie bezrobotnego i wysokości otrzymywanego zasiłku.

Wnioski można składać od 1 do 15 września. Wzory można pobrać w Urzędzie Gminy, na stronie internetowej gminy oraz w sekretariacie szkół w Lubianowie, Mąkolicach i Popowie Głowieńskim. *kl*

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

NAROŻNIKI OD:
899 zł



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.



Walcowanie pierwszej warstwy asfaltu na drodze Mąkolice - Wola Mąkolska.

Mąkolice | Inwestycje drogowe

Wykonawcy weszli na plac robót

Od połowy ubiegłego tygodnia trwają roboty drogowe na terenie gminy Głowno, na które w lipcu samorząd dołożył pieniędzy z uwagi na wyższe, niż zakładano, ceny tego typu usług.

Wybrana w przetargu firma Dromex z Pruszkowa weszła na plac budowy dokładnie tydzień po podpisaniu umowy z Urzędem Gminy i rozpoczęła prace w rejonie Mąkolic. Nowa, ponad pięciokilometrowa nakładka w kierunku

Woli Mąkolskiej wykonywana jest na tyle szybkim tempem, że inwestycja w tym miejscu wykonana zostanie z dużym prawdopodobieństwem przed umownym terminem. Do połowy września ten sam wykonawca zobowiązał się również do położenia nowych nakładek w Kadzielinie i Antoniewie. Jeszcze w tym tygodniu planowane jest rozpoczęcie remontów przepustów w miejscu wyznaczonych inwestycji.

Za poprawnie wykonane inwestycje firma z Pruszkowa otrzyma zapłatę w kwocie 1.189 271,93 zł. W zamian za to gmina zyska nie tylko asfalt, ale i 120-miesięczną gwarancję. W celu domknięcia przetargu samorząd dołożył w lipcu na wydatki drogowe dodatkowych 460 tys. zł. W przypadku drogi Mąkolice - Wola Mąkolska gmina otrzyma 180 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w ramach dotacji na drogi dojazdowe do pól. Ijs

Gmina Stryków | Lipa

Asfalt wyrwany z korzeniami

Powalone dwa drzewa, trzy dni bez prądu, ogromna dziura w poboczu i naderwany asfalt na jednym z odcinków stosunkowo niedawno wybudowanej drogi – to bilans huraganu w Lipie koło Strykowa.

Do naszej redakcji zwrócił się jeden z mieszkańców tej wsi, Sławomir Kupis, który poprosił o interwencję. W jego opinii system korzeniowy drzew rosnących wzdłuż drogi został uszkodzony przy budowie kanalizacji, a o tym, jak jest to niebezpieczne, przekonano się właśnie podczas ostatniej wichury. Efekt: zerwana linia energetyczna (brak prądu od czwartku rano do soboty wieczór) oraz miejscowe zwięźnienie i tak już wąskiej, bo 3-metrowej, drogi.

Mieszkaniec twierdzi, że ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa gmina powinna była podjąć już wcześniej decyzję o usunięciu drzew, których korzenie zostały naruszone. Co więcej, dodaje, że sygnalizował problem władzom gminy w trakcie budowy kanali-

zacji, co jednak nie spotkało się z żadną reakcją. – Chyba nikt tego nawet w protokole nie odnotował. Mieszkańcy mieli się cieszyć z kanalizacji, a ja konkretnie z tego, że nie będę musiał jeździć traktorem po dziurach – wspomina.

Od budowy kanalizacji minęły 3 lata, drogę zmodernizowano rok później. Nowy asfalt z powodzeniem wytrzymał próbę poruszających się wtedy ciężarówek, nie wytrzymał jednak próby huraganu. Potężny dąb i akacja przewróciły się na szczęście na pole, ale pozostaje pytanie, czy musiało do tego dojść i czy każda kolejna burza będzie przynosiła obawy mieszkańców, że któreś z drzew znów zerwie linie, spadnie na zabudowania czy przejeżdżający samochód?

– Problem tu i teraz jest taki, że jak do mnie teraz będzie przyjeżdżał tir po zboże, zapakuje 20 ton i nie dał Boże, jeśli dalej oberwie się ten asfalt, to gdzie on ucieknie? – tu zaraz obok stoi przecież słup – mówi Sławomir Kupis. Jego zdaniem to musiało się zdarzyć. – Tych drzew nie miało co trzymać. Według mnie wszystkie po tej stro-

“

Według mnie, wszystkie drzewa po tej stronie, gdzie poprowadzona była kanalizacja, trzeba ze względów bezpieczeństwa ściąć.

Sławomir Kupis

nie, gdzie poprowadzona była kanalizacja, trzeba ze względów bezpieczeństwa ściąć. Zieleni mamy w tej okolicy dużo – jest 70 ha nieużytków – mówi mieszkaniec.

W czwartek mężczyzna wykonał kilkanaście telefonów. – Nikt nie odbierał. Do elektryków dzwoniłem 18 razy, żadna ekipa nie odbierała, dopiero dodzwoniłem się do firmy podwykonawczej, gdzie dowiedziałem się, że linie będą zakładać ludzie aż z Radomska. W gminie jest to samo. Burmistrz powiedział, że to jest kataklizm, ale przecież mieszka po sąsiedzku, to chyba jest zorientowany, co się stało. Urzędnik zajmujący się drogami był w ogóle nieuchwytny – mówi Sławomir Kupis.

Co na to gmina? Po interwencji mieszkańca zwróciliśmy się z pytaniami do Urzędu Miejskiego w Strykowie. Chcieliśmy dowiedzieć się przede wszystkim, kiedy mieszkańcy mogą spodziewać się naprawy uszkodzonego odcinka drogi? Jaki będzie szacunkowy koszt tej naprawy? Interesowało nas również, czy gmina bierze pod uwagę możliwość wycięcia drzew wzdłuż nitki kanalizacyjnej, tak jak sugeruje to mieszkaniec?

Do momentu zamykania tego numeru gazety udało nam się jedynie dowiedzieć, że od 3 dni na terenie gminy pracuje komisja, która inwentaryzuje wszystkie przypadki szkód zgłoszone przez sołtysów, ale informację o problemie na drodze w Lipie służby burmistrza otrzymują dopiero od naszego dziennikarza. Urzędnicy mieli pojawić się na miejscu jeszcze w poniedziałek. Na pozostałe odpowiedzi nadal czekamy. Ijs



Tu nie miało co wytrzymać – mówi Sławomir Kupis, pokazując przewrócony dąb.

Głowno | Remont ul. Dworskiej

Można już przechodzić, ale jeździć nie

dokończenie ze str. 5

Odkąd rozpoczęły się prace przy przebudowie mostu, czyli od połowy lipca, ulicą Dworską w tym miejscu nie dało się ani przejść, ani przejechać. Konieczne było nadkładanie drogi objazdami czy to przez centrum miasta do ul. Piłsudskiego i dalej do Wigury, czy też ul. Łowicką, dalej ul. Sowińskiego do Wigury.

Pod koniec zeszłego tygodnia na wysokości mostu piesi mogli już przechodzić po chodniku (jest już gotowy na całej długości). Na początku tego tygodnia zakładano także nowe barierki. Przejazd samochodami nie jest jeszcze możliwy. Będzie to możliwe najpewniej do końca sierpnia. W ramach inwestycji, którą za 617 tys. zł wykonuje firma Włodan, przewidziano także

położenie nowej nawierzchni. Inwestycja jest elementem Przebudowy ul. Dworskiej na odcinku od ul. Łowickiej do ul. Wigury – to część większego zadania, a mianowicie budowy stacji ładowania transportu zbiorowego oraz zakupu nowych autobusów elektrycznych, które to ma zostać zrealizowane z dofinansowaniem w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. KI

REKLAMA

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Promocja!
Każde badanie techniczne bierze udział w kwartalnym losowaniu weekendu dla dwojga w luksusowym hotelu

zaprasza na badania:
■ okresowe ■ rejestracyjne
■ dodatkowe

pojazdów o d.m.c. do 3,5 t

Głowno, ul. Czackiego 12
czynna: pn.-pt. 7-19, sob. 7-15

MMEBLE *zmięń wnętrze*

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

ROWERY dla wszystkich

- ▶ części
- ▶ przeglądy
- ▶ naprawa
- ▶ dowóz
- ▶ raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół
■ alternatory ■ rozruszniki

polecera: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DLA ROLNIKÓW

DO 350 TYS. RATY KWARTALNE

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

Piaski Rudnickie | Święto Pieczonego Ziemniaka

Mała miejscowość, duża impreza

Już po raz 13. mieszkańcy Piasków Rudnickich w gminie Głowno oraz ich goście bawili się na Święcie Pieczonego Ziemniaka. Głównym organizatorem imprezy 12 sierpnia było jak co roku Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie.

Impreza to okazja do wspólnego biesiadowania. Przyjść może każdy, a wielu uczestników przynosi własne jedzenie i napoje do podzielenia się z sąsiadami, choć akurat jedzenia nie brakowało – organizatorzy jak zwykle przygotowali dla wszystkich dużo pieczonych ziemniaków i innych pyszności. Najmłodszy mogli się do

woli wyszaleć na dmuchanej zjeżdżalni.

Najpierw były występy artystyczne dzieci i młodzieży, z recytacjami popularnych wierszyków Juliana Tuwima i wesółymi piosenkami. Furorę zrobił tercet w składzie Olek Winciorski, Julek Winciorski i Wiktor Małecki. Chłopcy śpiewali i tańczyli szlagiery disco polo „Przez twe oczy zielone” i „Nie daj życiu się”.

Później organizatorzy przywitani przybyłych gości, wśród nich wielu przedstawicieli władz gminy z wójtem na czele i radnych. Podano ciepły posiłek, w którym najważniejsze były oczywiście pieczone ziemniaki.

Oprawę muzyczną zapewnił biesiadzie dobrze znany w Piaskach Rudnickich duet „Ona i



Dzieci prezentują „Abecadło” Tuwima na otwarciu tegorocznego święta.

on”, czyli Radek i Karolina, którzy już od kilku lat występują na Święcie Pieczonego Ziemniaka (niegdyś w szerszym składzie).

– Przyjechaliśmy tu z Krępy w odwiedziny do rodziny – mó-

wiły nam panie Krystianik. – Dla nas niesamowite jest to, że w tak małej miejscowości można zorganizować tak dużą imprezę. Bardzo fajna jest tu atmosfera, taka luźna, sąsiedzka.

Głowno | Szlachetna Paczka

Wolontariusze poszukiwani

Choć w kalendarzach mamy dopiero sierpień, ruszają już przygotowania do tegorocznej edycji Szlachetnej Paczki. Osoby, które chciałyby zaangażować się w akcję jako wolontariusze, mogą się już zgłaszać.

Wolontariatem może zostać osoba minimum 17-letnia. Osoba, która zdecyduje się zaangażować w tej roli, we wrześniu przejdzie szkolenie.

Po jego zakończeniu wolontariusz będzie musiał przeprowadzić, na podstawie specjalnego formularza, wywiad z rodziną czy osobą (w grę wchodzi także ludźmi samotni), by sprawdzić, czy kwalifikuje się ona do objęcia jej pomocą w ramach Szlachetnej Paczki oraz stwierdzić, jaki jest zakres najważniejszych potrzeb, które w pierwszej kolejności powinno się zaspokoić.

W przypadku zakwalifikowania, wolontariusz będzie sporządził historię rodziny, z którą na stronie akcji będą mogli zapoznać się potencjalni darczyńcy. Poszukiwanie darczyńców, którzy wspomogą daną rodzinę/osobę, to kolejne z zadań wolontariuszy.

Następnie będą oni brali udział w finale akcji, czyli będą rozwozić przygotowane paczki do rodzin. Potem będą także parokrotnie odwiedzać beneficjentów akcji, by sprawdzić, jak sobie radzą.

Osoby, które chciałyby zostać wolontariuszem, mogą zgłaszać

się do połowy września. Można to zrobić poprzez stronę www.szlachetnapaczka.pl/superw. Za interesowani mogą się także kontaktować z tzw. liderem akcji. W rejonie Głowna w tym roku liderką będzie Agnieszka Panasiuk-Tracz, która rok temu liderowała akcji w Łowiczu. Kontaktować można się pod numerem telefonu 790-706-560 lub mailowo pod adresem szlachetnapaczka@ga@gmail.com. Zdaniem liderki, optymalną liczbą wolontariuszy w przypadku rejonu głowieńskiego jest ok. 15 osób.

Głowno | Kreatywne Lato Rodzinne

Czas na wyprawę do Włoch

W niedzielę, 20 sierpnia w ramach odbywającego się przez cały miesiąc w Głownie cyklu pikników Kreatywne Lato Rodzinne, dzieci zostaną zabrane w „Pyszną wyprawę do Włoch”. To właśnie w ramach „Kreatywnej podróży dookoła świata” pikniki poświęcone były Dalekiemu Wschodowi oraz starożytnemu Egiptowi.

Impreza odbędzie się tradycyjnie w godz. 14.-20. w pobliżu plaży nad zalewem Mroźczyka. W planach jest m.in. poznanie włoskich przysmaków. Nie zabraknie elementów rywalizacji

w różnorodnych konkursach: rzuć pizzą, tworzenia najdłuższego spaghetti czy też rozpoznawania dodatków do pizzy. Jako że nie samym jedzeniem Włosi żyją, uczestnicy pikniku poznają także elementy kultury niezwiązane z kulinariami. Na miejscu odbędą się więc warsztaty w robieniu weneckich masek.

Przy okazji pikniku obecne będą też znane z poprzednich imprez atrakcje: malowanie twarzy, balonowe niespodzianki czy też specjalny kącik zabaw dla najmłodszych dzieci.

Więści z Głowna i Strykowa oraz portal www.lowiczanie.info są patronem medialnym cyklu kt

Głowno | Piesza Pielgrzymka

W niedzielę ruszają na szlak

Już po raz 31. wyruszy w tym roku Piesza Pielgrzymka z Głowna na Jasną Górę. Hasło tegorocznej pielgrzymki to „Okaż, że jesteś Matką”. Pielgrzymi udadzą się w drogę w niedzielę, 20 sierpnia, wrócą tydzień później.

Pątnicy wyruszą po mszy św. o godz. 6 spod kościoła św. Jakuba Apostoła. Żegnać ma ich m.in. regularnie uczestniczący w uroczystym rozpoczęciu pielgrzymki biskup ordynariusz diecezji łowickiej Andrzej Franciszek Dziuba.

Plan tegorocznej pielgrzymki jest taki sam jak w latach ubiegłych. Pielgrzymi wyruszą drogą

krajową nr 14 w kierunku Strykowa, a dalej w stronę Aleksandra Łódzkiego, gdzie zaplanowano pierwszy nocleg. Kolejne w Łopatkach, Stanisławowie i Ważnych Młynach.

Na Jasną Górę pątnicy dotrą w czwartek. W niedzielę, 27 sierpnia planowany jest powrót autobusami do Głowna. Debiutujący w roli kierownika pielgrzymki ks. Zbigniew Kielan chciałby, aby pielgrzymi, którzy są dowożeni pod stację PKP, skąd udają się pieszo do kościoła św. Jakuba, dotarli do świątyni na koniec południowej mszy, czyli na ok. 13.00.

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

Duży wybór:

- ◆ glazury
- ◆ terakoty
- ◆ gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

- płyty OSB, ▪ płyty gipsowe
- styropian ▪ wełnę,
- farby ▪ tynki na elewacje
- armaturę sanitarną

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

WARSZTATY LUDOWE

przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7

w każdą sobotę i niedzielę do końca sierpnia 2017 r. w godz. od 11.00 do 17.00

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pajaków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH ORAZ CIĄGNIKÓW ZACHODNICH I POLSKICH NIEMIECKIEJ FIRMY

ORAZ

ZAKUWANIE WĘZY HYDRAULICZNYCH I LIN STALOWYCH

Zduny 107B

tel: 46 838 81 00; tel kom: 601 282 876, 601 303 235

OKNA DRZWI BRAMY

- SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
- WYPRZEDAŻ DRZWI

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688 mail: darklowicz@gmail.com

ZDROWY BUCIK

NAJWIĘKSZY WYBÓR

obuwia szkolnego przedszkolnego

ul. BROWARNA 10, ŁOWICZ

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszonych i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

Firma INTERPEST oferuje usługi

DEZYNSEKCJI I DERATYZACJI

firmom oraz klientom indywidualnym z Łowicza i okolic.

Prowadzimy również sprzedaż środków owadobójczych i gryzoniobójczych

www.interpest.pl
Allegro - Sprzedający: sklepinterpest
KONTAKT: tel. 535-007-696
email: biuro@interpest.pl



Patrycja i Oliwia – mama i córka, jedna z czterech drużyn, które postanowiły wystartować w konkursie kolorowania piramid.



Egipcjanki sztukę zdobienia twarzy opanowały do perfekcji, a w niedzielę dzieliły się nią z najmłodszymi uczestnikami pikniku nad zalewem.

Główno | Kreatywne Lato Rodzinne

Nad Mroźyczką w egipskim klimacie

Jeśli ktoś nie był w Egipcie, to w niedzielę, 13 sierpnia miał okazję poczuć namiastkę jego klimatu w Głownie.

Nad zalewem Mroźyczka miasto zorganizowało kolejny z rzędu pikników w ramach cyklu „Kreatywne Lato Rodzinne”. Szczególnie dzieci nie posiadały się z radości, a jeśli one się nie nudziły, to coś więcej do szczęścia potrzebna była rodzicom?

Piknik „Z wizytą u faraona – Starożytny Egipt” uprzyjemnił popołudnie i wieczór, a niektórym nawet i to było zbyt mało. Były dzieci, które tak wciągnęły się w zabawę, że o poddawanym przez rodziców pomysle powrotu do domu nawet nie chciały słyszeć. Nic dziwnego. Przez 6 godzin działa się i to bardzo dużo. Impreza odbywa się w sąsiedz-



Straż przyboczna faraona miała pełne ręce roboty. Jednym z jej zadań było uszczęśliwianie dzieci balonowymi kukielkami.

twie niedawno zagospodarowanej plaży i moło, nowej altany oraz pachnącego jeszcze nowością placu zabaw. Lokalizacja pozwalała skorzystać z wszystkiego po trosze albo pozwolić pochłonać się bez reszty tylko poprowadzonej przez profesjonalistów zabawie.

Piknik przyciągał rytmiczną muzyką, egzotyczną scenografią, ale przede wszystkim mocą atrakcji serwowanych przez animatorów ucharakteryzowanych na Egipcjan i Egipcjanki. Czym w starożytności żył dwór faraona, tym w niedzielę żyli uczestnicy pikniku. Kleopatra wykony-



Sztuczki z ogniem na dworze faraona zapierały dech piersiach uczestników pikniku.

wała dzieciom egipski makijaż. Warsztaty papirusowych obrazków cieszyły dokładnych, a biżuterii – wytrwałych. Stojąc z ochotą dały się porwać rytmem egipskiego tańca. Dla tych, którzy uwielbiają robić coś we wspólnej komitywie z rodzicami, był m.in. konkurs zdobienia pira-

mid. W ruch poszły spraye i farby, a przede wszystkim wyobraźnia, która 4 drużynom pozwoliła zaprezentować zupełnie inne podejście do tematu.

Dech w piersiach publiczności zapierały nie tylko sztuczki z ogniem, które zaprezentowała straż przyboczna faraona, ale

“

Czym w starożytności żył dwór faraona, tym w niedzielę żyli uczestnicy pikniku.

również zmagania w przeciąganiu liny, kiedy to żeńska drużyna Nefretete do końca nie chciała dać za wygraną silniejszej płci.

W programie znalazły się jeszcze m.in.: tworzenie „żywych piramid” czy wyścig skarabesuszy. Była okazja, by nauczyć się chodzenia na szcudłach, kąć baniek mydlanych, dmuchane zamki oraz miejsce zabaw dla najmłodszych, gdzie oprócz basenu z kulkami, bujaków, stoliczków z kolorowanymi czekoladkami czekały duże kolorowe klocki i puzzle z widokiem głowieńskiego zalewu.

Kolejną imprezę zaplanowano na najbliższą sobotę, 19 sierpnia na terenie zielonym przy ul. Zgierskiej, wtedy to odbędzie się Rodzinny Piknik Bezpieczeństwa pod hasłem „Zwariowane rowery”.

ljs

REKLAMA

MediCenter
Lekarze rodzinni

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

NOWA PRZYCHODNIA LEKARZY RODZINNYCH

- ✓ Pełna opieka medyczna (lekarze rodzinni, lekarze specjaliści, diagnostyka, rehabilitacja, RTG, USG, Apteka)
- ✓ Świadczenia zdrowotne dla **dzieci i dorosłych**
- ✓ Badania **dostępne w Internecie**

apteka
przyjazna

3 Maja 13, Łowicz

(obok MediCenter)

☎ 46 880 80 10

✓ poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 21.00

✓ sobota
w godz. 8.00 - 16.00

MediCenter Lekarze rodzinni
📍 3 Maja 13
Łowicz

☎ 46 880 80 82
@ mc@medicenter.com.pl
🌐 www.medicenter.com.pl

DO 20% RABATU
NA PRYWATNE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW

Punkt zapalny

Popów Głowieński | Znow zawrzało wokół szkoły

Część rodziców chce dymisji dyrektora

Po kilku miesiącach względnej ciszy, ponownie z nową siłą rozbrzmiewa konflikt wokół Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim. Część rodziców spotkała się w tej sprawie pod koniec lipca i postanowiła podjąć działania w celu zmuszenia dyrektora szkoły do dymisji. Dyrektor Krzysztof Fortuna odpiera kierowane w jego stronę zarzuty.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Efektom rozmów przeprowadzonych przez około 30 rodziców było skonstruowanie kilku pism. Rodzice postanowili napisać zarówno do dyrektora, jak i – w formie listu otwartego – do Minister Edukacji Narodowej Anny Zalewskiej.

Na wstępie musimy zaznaczyć, że wypowiadający się w tej sprawie rodzice i część skonfliktowanych z dyrekcją szkoły nauczycieli chce zachować anonimowość. Strona niezadowolona z tego jak sprawuje swoją funkcję Krzysztof Fortuna ma do niego mniejsze lub większe pretensje o różne sprawy.

Padają choćby zarzuty o niekonsultowane wydawanie pieniędzy z komitetu rodzicielskiego, np. zakup namiotów. Dyrektor Krzysztof Fortuna odpiera ten zarzut. Tłumaczy, że dopiero od tego roku musi on konsultować wydatki zgromadzone w ramach funduszu Rady Rodziców.

Poza tym, jego zdaniem, namioty są przydatne, gdyż duża grupa dzieci korzystała z nich choćby przy okazji wyjazdów na święta łódzkiej chorągwi ZHP (w Popowie funkcjonują dwie drużyny, na święta chorągwi mogą też jeździć osoby niezrzeszone). Według dyrektora, przynajmniej połowa uczniów szkoły, tj. około 70-80 osób, z tych namiotów skorzystała.

Członkowie rady pedagogicznej i rodzice mówią z kolei o forowaniu przez dyrektora nauczycieli stojących po jego stronie, np. przy rozdziale godzin czy też przyznaniu im na obowiązuje w szkole zasady, choćby dotyczące dyżurów nauczycielskich.

Dyrektor Fortuna tłumaczy, że on, jako kierownik zakładu pracy, jest odpowiedzialny za organizację pracy szkoły. Przydział godzin zależy od kwalifikacji nauczycieli i tzw. ramowej siatki godzin. Ważne jest również to, że nauczyciel mianowany, który był dotychczas zatrudniony na pełen etat, musi ten etat mieć zapewniony, chyba że zgodzi się pisemnie

na jego ograniczenie. – Przydział godzin ponadwymiarowych, podobnie jak i cały arkusz organizacji, to jest moja kompetencja ustawowa, więc to, kto ma więcej, kto ma mniej godzin, wynika z tego, jakie mają nauczyciele kwalifikacje, ile jest godzin z poszczególnych przedmiotów – tłumaczy Krzysztof Fortuna. – Każdy dyrektor, w każdej szkole, przydziela godziny w ten sam sposób.

Dyrektor dodaje także, że arkusz organizacji pracy na nowy rok szkolny uzyskał już w kwietniu i maju pozytywną opinię związków zawodowych, kuratorium oświaty, rady pedagogicznej, a następnie zatwierdził go organ prowadzący (wójt).

Wspominaliśmy już na naszych łamach o kontrowersjach związanych z awansem zawodowym jednej z nauczycielek. Dyrektor twierdził, że sama zrezygnowała pisemnie z ubiegania się o awans, a strona stojąca w kontrze do Krzysztofa Fortuny podejrzewała, że została do tego przez niego zmuszona. Dyrektor stanowczo odrzuca zarzuty o zmuszaniu

“

Krzysztof Fortuna nie potrafi odpowiedzieć na pytanie o to, czemu jedna nauczycielka budzi tak skrajne emocje. Przypuszcza, że być może jest to zazdrość o jej aktywną działalność także poza szkołą (harcerską), a może jakieś osobiste urazy.

i przypomina, że w tej sprawie była prowadzona kontrola kuratoryjna, na mocy której otrzymał on zalecenia dotyczące choćby przestrzegania terminów, sposobu pracy opiekunów stażu czy też zwrócił uwagę na to, jak są tworzone plany rozwoju zawodowego. Do-

daje, że nauczycielka otrzymała negatywną ocenę za okres stażu, gdyż sprawozdanie końcowe dotyczyło nie tego stopnia awansu, a ona sama odrzuciła możliwość jego poprawy.

Według osób z grona pedagogicznego (które mają być w szkole nazywane „opozycją”) niektóre z działań mogą mieć nawet charakter mobbingu, np. poprzez straszenie zwolnieniem z pracy. Nauczyciele, którzy mieli go doświadczyć, nie mają jednak na to twardych dowodów, np. nagrań i dlatego nie idą z tą sprawą do sądu (w polskim prawie to osoba mobbingowana musi udowodnić, że mobbingu doświadcza).

Krzysztof Fortuna na takie zarzuty odpowiada, że jeśli ktoś ma poczucie, że jest poddany mobbingowi, powinien zgłosić to do odpowiednich instytucji.

W stworzonych przez siebie pismach tych kwestii jednak rodzice nie podejmują. Skupmy się więc na tym, co jest w nich zawarte, bo do tych oskarżeń adresaci pism będą musieli się oficjalnie ustosunkować.

“

Dotychczas jeden nauczyciel rozwiązał umowę za porozumieniem stron, mówi się o tym, że kolejne osoby ze szkoły „noszą się z takim zamiarem”, ale żadne oficjalne pisma nie zostały złożone.

Do minister po pomoc

Już na wstępie listu do Minister Edukacji Narodowej Anny Zalewskiej rodzice informują, że są bardzo zaniepokojeni sytuacją w szkole. Powodem do niepokoju są deklaracje odejść z placówki nauczycieli (dotychczas jeden nauczyciel rozwiązał umowę za porozumieniem stron, mówi się o tym, że kolejne osoby ze szkoły „noszą się z takim zamiarem”, ale żadne oficjalne pisma nie zostały złożone. Trzeba tu nadmienić, że nauczyciel musi złożyć wypowiedzenie najpóźniej do 31 maja, by zdążyć do nowego roku minąć mu okres wypowiedzenia; po tym terminie możliwe jest rozwiązanie umowy za porozumieniem stron).

Również część rodziców deklaruje, że jeśli sytuacja w Popowie się nie zmieni, oni przepiszą swoje dzieci do innych szkół. Zamiar taki wyrazili na razie rodzice 5 dzieci.

W dalszej części pisma rodzice wspominają, że o tej sprawie pisały lokalne media (Więści), kierowane były pisma do wójta Marka Józwiaka i Łódzkiego Kuratora Oświaty.

str. 28

REKLAMA

POŻYCZKI
DOMOWE
POGOTOWIE
POŻYCZKOWE
512 514 514
www.asper.com.pl

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta
w Głownie**

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ przyjmujemy zapisy
na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

**POLSKI ZWIĄZEK
MOTORÓWY**
PZM
OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW
Łowicz
ul. Nadburzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00
tel. 46/837-39-81
Płatne w ratach!
ZAPRASZA NA KURS
PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 18.08.2017, godz. 16:00
Ofujemy: materiały do nauki,
płyty z pełnym zakresem
pytań egzaminacyjnych
na poszczególne kategorie prawa jazdy

**Złomowanie
POJAZDÓW**
• zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

WÓJT GMINY ZDUNY INFORMUJE
że na tablicy ogłoszeń w dniu 9 sierpnia 2017 roku
w siedzibie Urzędu Gminy Zduny
oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zduny
ugzduny.bip.cc (zakładka Gospodarka Nieruchomościami)
zostały podane do publicznej wiadomości
Zarządzenia Wójta Gminy Zduny w sprawie ogłoszenia
pierwszych ustnych przetargów nieograniczonych,
**NA SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH
NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH:**
– w Jackowicach:
– nr działki 199 o pow. 0,85 ha
– nr działki 304 o pow. 0,84 ha
– nr działek 413/1 i 413/2 o łącznej pow. 2,8817 ha
– w Wiskienicy Dolnej nr działki 177 o pow. 0,30 ha
– w Urzeczcu nr działki 241/1 o pow. 0,15 ha
– w Bąkowie Dolnym nr działki 289 o pow. 0,26 ha
– w Złakowie Kościelnym nr działki 225 o pow. 0,21 ha
Bliższych informacji udziela pracownik na stanowisku
ds. Gospodarki Nieruchomościami
w Urzędzie Gminy Zduny (pokój nr 7) lub tel. 46/838-75-78.

Gmina Bielawy | Interwencja z Trab

Jaka pomoc dla poszkodowanych?

Właściciele domostw, których dachy uległy zerwaniu lub uszkodzeniu w wyniku gwałtownych ubiegłotygodniowych nawałnic i wichur, w pierwszej kolejności liczą na obiecywaną pomoc z budżetu państwa, o której głośno w ogólnopolskich mediach. Powtarzana jak mantra kwota 6 tysięcy to jednak maksymalna wartość zapomogi, lecz nie każdy, kto doznał szkód, otrzyma ją w tej wysokości.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

O tym, jak wyglądać ma bezwrotna pomoc poszkodowanym, którym wichura zerwała dachy z budynków mieszkalnych, w poniedziałek, 14 sierpnia, rozmawialiśmy z kierownikiem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielawach Teresą Kociak. To bowiem z terenu tej gminy, a konkretnie z miejscowości Traby, już w piątek, 11 sierpnia, odebraliśmy sygnał o tym, że spodziewana pomoc może być niższa niż hasłowe „6 tysięcy”.

Skontaktowała się z nami pani Emilia Perzyńska, z której domu wichura zerwała około połowy pokrycia 200-metrowego dachu z blachy (z części szczytowej i środkowej), a pozostała część została podziurawiona przez uderzające w nią, poderwane elementy. Na chwilę naszej rozmowy, jeszcze przed wizytą rzeczoznawcy z ubezpieczalni, ale po oględzinach dekarza, gospodyni przewidywała, że konieczne będzie położenie nowego pokrycia na całej powierzchni dachu, co wstępnie szacowała na 25 tys. zł.

Domów z zerwanymi fragmentami dachów jest zresztą w Trabach więcej. Zostały zabezpieczone przez strażaków plandekami, a ich właściciele czekali na możliwość rozpoczęcia prac naprawczych. Pani Emilia nie kryje, że tak ona, jak i inni poszkodowani sąsiedzi, liczą na pomoc

z budżetu państwa, jaka ma być przyznana w postaci zasiłku celowego na pokrycie strat powstałych w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych. Wszyscy sugerowali się często powtarzaną w mediach ogólnopolskich kwotą 6 tysięcy złotych, o której również, już w czwartek, pani Emilia usłyszała od wójta gm. Bielawy Sylwestra Kubińskiego, objeżdżającego wsie dotknięte przez niszczycielski żywioł.

Kiedy więc następnego dnia gospodarstwo pani Emilii i jej męża odwiedziła gminna komisja szacująca straty (złożona z pracowników urzędu i zewnętrznego rzeczoznawcy) i jako sugerowaną wartość pomocy podała kwotę 3 tys. zł, to trudno się dziwić, że państwo Perzyńscy poczuli się potraktowani nie do końca sprawiedliwie.

– Mam pytanie, dlaczego, jeżeli mówi się, że jest 6 tysięcy dla poszkodowanych i taka informacja idzie do ludzi, to później okazuje się, że przyznaje

się o połowę mniej? Lepiej byłoby od razu powiedzieć, że pomoc będzie do sześciu tysięcy – mówi mieszkanka Trab, która ma również zastrzeżenia co do szacunków gminnej komisji. Ta bowiem uznała, że zachowana część dachu na jej domu jest dobra, nie uwzględniając faktu, że została podziurawiona, a naruszona jest cała konstrukcja i – w opinii dekarza – całość wymaga wymiany: – Na jakiej podstawie przeprowadzane są te szacunki? – dopytuje poszkodowana. Zapewnia, że podobnymi zastrzeżeniami dzieli się z nią także inni właściciele uszkodzonych domów.

Nie po 6 tysięcy, a do 6 tysięcy pomocy

Kierownik GOPS w Bielawach Teresa Kociak przyznaje, że faktycznie w mediach i w powszechnym odbiorze dominują hasła o 6 tysiącach bezwrotnej pomocy dla poszkodowanych, a nie mówi się o tym, że faktycznie jest to zasiłek do 6 tysięcy, którego przyznawa-



Po wichurze. Tutaj dach został częściowo zupełnie zerwany, a częściowo uszkodzony tak, że wymaga wymiany.



Traby. Uszkodzenia dachu na domu państwa Perzyńskich.

nie obwarowane jest ścisłymi zasadami. Pomoc nie ma za zadanie zadośćuczynić całości poniesionych strat, a jej faktyczna wysokość w konkretnym przypadku zależy od kilku czynników, m.in.: od skali zniszczeń, od tego czy w budynku można nadal mieszkać, od sytuacji materialnej poszkodowanych i możliwości ich udziału w pokryciu strat oraz od faktu ubezpieczenia nieruchomości.

Gmina występuje do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego o konkretną kwotę, będącą sumą zasiłków wnioskowanych dla wszystkich poszkodowanych zakwalifikowanych do ich otrzymania. Na 14 sierpnia, z 13 zgłoszeń dotyczących uszkodzeń domów mieszkalnych, do przyznania pomocy zakwalifikowano 9, ale kierownik GOPS powiedziała nam, że już tego dnia do urzędu wpły-

nęło jeszcze jedno zgłoszenie z Leśniczówki, które dopiero będzie weryfikowane przez komisję.

O ile od stanowiska komisji szacującej straty nie można się odwołać, o tyle poszkodowanym przysługuje prawo do odwołania się od decyzji przyznającej pomoc, jeżeli np. jej wartość zostanie uznana za zbyt niską. Na konkretne decyzje przyjdzie jednak poszkodowanym jeszcze trochę poczekać. Ile? Kierownik Kociak mówi, że, bazując na doświadczeniach ze zwalczania skutków huraganu, jaki przeszedł nad gminą Bielawy w 2015 r., można mówić o okresie miesiąca. W tym czasie można oczywiście dokonywać napraw, ale za wszelkie prace zlecone i materiały należy brać faktury, bowiem ze spożytkowania bezzwrotnego zasiłku na usuwanie skutków nawałnic trzeba się rozliczyć.

Teresa Witas z Urzędu Gminy Bielawy po nawałnicy sporządziła raport o szkodach. Powiedziała nam, że straty w budynkach mieszkalnych zgłoszono z miejscowości: Traby, Bielawska Wieś, Leśniczówka, Brzozów, Bielawy i Walewice Wieś. Budynki gospodarcze, głównie stodoły, ucierpiały w: Chruslinie, Leśniczówce, Brzozowie i Żdżarach. Wiele dróg było okresowo nieprzejezdnych (zatarasowanych przez powalone drzewa) m.in. wojewódzka 703 w Brzozowie, gdzie zerwana została także linia energetyczna. Nie są to ściśle dane, bowiem nie wszystkie szkody, zwłaszcza drobniejsze, w prywatnych gospodarstwach, były zgłaszane do urzędu. Poważnie ucierpiały cmentarze w Bielawach i Sobocie, gdzie powalone drzewa zniszczyły nagrobki – o tym piszemy w głównym tekście. ■

REKLAMA

Salon Jubilerski
ORION
zaprasza na promocje
-20%
na biżuterię srebrną
-10%
na biżuterię złotą
OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki
Główno, ul. Łowicka 36a

POŻYCZKI POZABANKOWE
letnie oferty
na każdą kieszeń
→ Pozabankowe pożyczki konsolidacyjne
- możesz spłacać nawet zaległe „chwilówki”
→ Szybka pożyczka na szybkie potrzeby
- decyzja w 15 minut
→ Wnioskując o pożyczkę
nie potrzebujesz zaświadczeń o dochodach
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
tel. 664 978 800 / Możliwość dojazdu do klienta

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

kamieniarstwo
• Nagrobki
• Wazony
• Misy
• Błaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA” - BIELAWY

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe

Dworek Biała Dama
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Piąte koło u wozu

Około stu tysięcy pielgrzymów przywędrowało na święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny na Jasną Górę. Kolejne tysiące przybędą tam już 26 sierpnia, kiedy wypadła święta Matki Boskiej Częstochowskiej. Rokrocznie zjawia się tu kilka milionów. A przecież mamy w Polsce jeszcze wiele innych sanktuariów, do których też wierni pielgrzymują. Widać więc dobitnie, że wiara i duch w narodzie nie giną, choć próbiania zamętu i srobia wlasne gniazdo jest aż nadto.

Jednocześnie 15 sierpnia to rocznica zwycięskiej bitwy nad bolszewikami w wojnie 1920 roku, kiedy Polacy zatrzymali sowieckie parcie na Europę. Kto wie, co by się stało, gdyby hordy ze Wschodu złamały polski opór i zalały kolejne kraje. Być może – jak powiedział w świątecznej homilii rektor łowickich pijarów o. Marian Galas – byłibyśmy teraz nie w kościele, a w muzeum ateizmu. Albo w ogóle by nas nie było. Polacy dwukrotnie ratowali Europę przed zalewem obcej cywilizacji, o ile można to coś nazwać cywilizacją.

Dwa i pół wieku wcześniej najazd muzułmańskich oddziałów Kara Mustafy powstrzymał Jan III Sobieski ze słynną husarią, zaś cesarz austriacki Leopold I po wiedeńskiej wiktorii, która uratowała jego cesarstwo i Europę odniósł się do Polaków niezwykle chłodno, niemal wrogo. Poczucie wyższości, jak widać, już wtedy było na Zachodzie mocno zakorzenione. I tak pozostało, niestety, do dzisiaj.

Wspominam o tych historycznych chwilach, bo po raz kolejny traktowani jesteśmy przez mądrych z zachodniej Europy niemal jak przysłowiowe piąte koło u wozu. Albo – żeby się trzymać „jezdnych” porównań – zapasowe koło w samochodzie ukryte gdzieś pod bagażnikiem, które jest lekceważone, bo przecież nie ma ono wpływu na jazdę auta na czterech pozostałych. Dopiero w razie awarii to piąte koło zaczyna być przydatne, a jego rola wprost nieoceniona.

Takim awaryjnym piątym kołem byliśmy zarówno w 1683, jak i w 1920 roku. Bez Polaków i genialnych posunięć króla Jana III i Józefa Piłsudskiego ten pojazd daleko by nie ujechał. W Europie mało kto o tym pamięta, a przynajmniej stara się lekceważyć. Jak w starym przysłowiu: „co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr”. Liczy się tu i teraz. A teraz liczą się głównie zyski i wiążący się z tym dobrobyt Zachodu. Do którego od dziesięcioleci tak bardzo tęsknieliśmy. I tęsknimy nadal. Tyle, że z pozycji ubogiego brata jesteśmy często lekceważeni, a wśród prostego zachodniego ludu uważającego się jednakowoż za pępek świata panuje przekonanie, że Polska to niemal dzikie stepy centralnej Azji.

Nie ma już Imperium Osmańskiego, ale kto wie, czy zagrożenie, jakie idzie z tej samej strony świata nie jest równie wielkie. Zalew obcych Europejczykom kulturowo i religijnie ludzkich mas, rzekomo uciekających przed wojną, jest tak olbrzymi, jak nigdy w historii i niewiele wskazuje na to, że ta fala się zatrzyma. Oby nie skończyło się, jak w XVI wieku w Paryżu, jakąś nocą św. Bartłomieja. Europa jakoś z tego letargu budzi się niezwykle powoli i nie wie, jak wyjść z „koźiego rogu”, w który sama się wpędziła.

Niedawno podano, że w samym tylko Londynie w ostatnich 15 latach zlikwidowano już 500 kościołów, za to powstało ponad 400 meczetów. Niewesoło jest we Francji, Belgii i w Niemczech. Także w Szwecji. Włosi nie mogą sobie poradzić z ciągle dobijającymi do ich wybrzeży kolejnymi tysiącami zmierzającymi do europejskiego rajy. Grecy, choć sami mają gigantyczne problemy, też coś na ten temat wiedzą. A potem w tym rajy emigranci (zwykle młodzi, silni i popędliwi seksualnie) doznają frustracji, bo spodziewali się znacznie więcej niż dostali. I jeszcze sugeruje się im, że mają pójść do pracy. Niejeden koń rasy arabskiej by się uśmieł. A Polska europejskim liberalom podpada, bo nie chce być piątym kołem u wozu. Traktowanym lekceważąco, ale przecież koniecznym. Na dodatek współczesna Targowica nie zamierza zaprzestać szkalowania własnego kraju. Czy dla niej „ten kraj” (jak często mówią) jest Ojczyzną w pełnym tego słowa znaczeniu? Mocno wątpię. ■



Deszczowe rozpoczęcie imprezy – uczestnicy kryli się pod parasolami, ale z ich twarzy nie zniknęły uśmiechy.

Piaski | Biesiada Nieborowska

W deszczu też można się bawić

Mieszkańcy gminy Nieborów 12 sierpnia bawili się na biesiadzie w ośrodku „Ranczo u Noego” w Piaskach, współorganizowanej przez władze gminy, GOK i Gminną Bibliotekę Publiczną. Po chmurze i deszczowa aura zapewne przełożyła się na niższą od spodziewanej frekwencję, ale ci, którzy byli, nie żalowali.

Biesiada ma zapełnić lukę, jaka powstała w kalendarzu imprez po zaprzestaniu organizowania festynów przez miejscową parafię. Właściciel „Rancza u Noego” Mirosław Stańczyk zapowiedział, że chce kontynuować współpracę z gminnymi instytucjami i organizować tę imprezę corocznie. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy podczas biesiady, uważają, że to bardzo dobry pomysł.

Trochę brakuje takich imprez integracyjnych w naszym regionie, dlatego zorganizowanie biesiady było bardzo dobrym pomysłem – uważa Justyna Nowak. – Mimo niesprzyjającej pogody, sporo ludzi

jednak przyszło, co pokazuje, że jest zapotrzebowanie na tego typu atrakcje.

Kiedy niewiele się dzieje dookoła, to każdy pomysł jest dobry – mówi Konrad Bilczewski. – „Ranczo u Noego” to dobre miejsce, przede wszystkim spokojne i bezpieczne. Festyny parafialne odbywały się praktycznie przy drodze, tu jest inaczej – wydzielony teren, dużo przestrzeni. Można byłoby się rozłożyć na kocu, gdyby tak nie padało. – Na pogodę nie ma co narzekać, jak ktoś naprawdę chce się bawić, to deszcz mu nie przeszkodzi – mówił Jan Wasiak.

Nie mogło być biesiady bez występów. Najpierw na scenie zaprezentowała się młodzież ze Studia Piosenki w Nieborowie wraz z nauczycielką śpiewu Kariną Sędkowską-Staszewską. Można było usłyszeć uzdolnione wokalistki, zarówno śpiewające solo, jak i z towarzyszeniem chórków.

Później zgromadzeni mogli obejrzeć pokaz fitnessu na trampolinach przygotowany przez Fit & Jump Łowicz. Chętni mogli poskakać i wziąć udział w konkursach – chętnie zgłaszały się dzieci.

Następnie na scenie zaprezentował się zespół wokalny „Nieborowianki”. Ostatnimi z występujących muzyków był zespół Super Impreza ze Skierniewic, który poprowadził zabawę biesiadną.

Sporo działa się również poza sceną. Zabawy dla dzieci przygotowały dwie animatorki – Marta i Justyna, oferując malowanie twarzy, balony czy bańki mydlane. Dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszył się też mini golf.

Chłopcy, z którymi rozmawialiśmy, przyznali, że pierwszy raz mieli okazję uderzać golfową piłeczkę. Inne przygotowane atrakcje dla najmłodszych to trampoliny i dmuchane zamki, bez których trudno sobie wyobrazić tego typu festyn. W programie znalazły się też takie atrakcje jak warsztaty rękodzieła ludowego z Beatą Rokicką czy pokazy kowalskie. ■

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)

przeгляdy rejestracyjne ←
wszelkie badania techniczne ←
mycie auta GRATIS ←

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Profil: **OKUCIA** Okucia: **WINK HAUS**

Nasze okna spełniają najnowsze wymogi norm obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO **CISZA** **EKOLOGIA**

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

DOWÓZ GRATIS!!!

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

złomowanie pojazdów

➤ zaświadczania do wydziału komunikacji
➤ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Powiat łowicki | Najczęstszą przyczyną jest niewłaściwa organizacja pracy

Wypadki w rolnictwie: ile ich było na naszym terenie?

Tylko w pierwszej połowie 2017 roku z terenu powiatu łowickiego do jednostek KRUS zostało zgłoszonych 46 wypadków przy pracy rolniczej. Czy prawdą jest, że w czasie żniw dochodzi do nich znacznie częściej?

W poszczególnych gminach statystyka wypadków za ostatnie półrocze wygląda następująco: gmina Bielawy – 5 wypadków, Chaśno – 4, Domaniewice – 6, Kocierzew Płd. – 5, Łowicz – 7, Łyszkowice – 5, Nieborów – 1, Zduny – 7 i Kiernoż – 6.

– Wśród zgłoszeń nie było w tym roku wypadku ze skutkiem śmiertelnym, w poprzednich latach zdarzały się one na terenie pow. łowickiego – informuje Przemysław Kraska, kierownik Samodzielnego Referatu Prewencji, Rehabilitacji i Orzecznictwa Lekarskiego w Oddziale Regionalnym KRUS w Łodzi.

Dla porównania w pierwszym półroczu tego roku z terenu całego województwa jednostki KRUS otrzymały już 790 zgłoszeń o wypadkach w rolnictwie.

Pośpiech złym doradcą

Zakończone w pierwszym półroczu 2017 roku w woj. łódzkim postępowania powypadkowe potwierdzają, że niezmiennie od lat dominującą kategorią przyczyn wypadków w rolnictwie była niewłaściwa organizacja pracy. Drugą kategorią przyczyn, mniej liczną, był niewłaściwy stan maszyn, urządzeń, narzędzi i obiektów.

– Pośpiech jest złym doradcą, a duża liczba wypadków jest spowodowana właśnie pośpiechem poszkodowanego. Dochodzi do tego chwila nieuwagi, rutyna czy brak świadomości zagrożenia – ocenia Przemysław Kraska.

Jakie wypadki dominują?

Jak podaje Przemysław Kraska, w pierwszym półroczu tego roku na terenie powiatu łowickiego dominowały wypadki z trzech grup: „upadek osób” (42,9%), „uderzenia, przygniecenia i pogryzienia przez zwierzęta” (25,7%) oraz „pochwycenia i uderzenia przez ruchome części maszyn i urządzeń” (11,4%). Jego zdaniem, wypadki z tych trzech grup dominują od początku prowadzenia danych statystycznych.

Według statystyk w pow. łowickim najczęściej dochodzi do wypadków podczas wykonywania następujących prac gospodarskich: przemieszczanie się bez obciążenia (np. z domu do budynku inwentarskiego, z jednego budynku do drugiego, z podwórka na pole – 25,7% wszystkich zgłoszeń, obsługa zwierząt – 25,7%, ręczne prace transportowe – 8,6% oraz obsługa i eksploatacja maszyn rolniczych – 8,6%.



Zdjęcie przedstawiające nieprawidłowy sposób schodzenia z ciągnika (rolnik powinien schodzić przodem do stopni) oraz nieprawidłowe obuwie robocze.



Wypadków po spożyciu alkoholu jest niewiele. Ale może się to wiązać z tym, że osoby, które w takim stanie uległy wypadkowi, nie zgłaszają zdarzenia do KRUS.

Najczęściej dochodziło do nich w miejscach produkcji i magazynowania (magazyny, składowiska, garaże i stodoły) – 60%, miejsca chowu, hodowli i uprawy (pomieszczenia inwentarskie, pastwiska, pola, sady) – 37,1% oraz pozostałe (biura, drogi) – 2,9%.

Były śmiertelne wypadki

W poprzednich latach w pow. łowickim dochodziło do wypadków śmiertelnych. Jeden z nich odnotowano w 2015 roku. – Poszkodowany pracował na łące, zwożąc siano sprasowane w kostki. Rolnik układał ładunek na przyczepie ciągnikowej, a syn podjeżdżał ciągnikiem oraz podawał belki z ziemi. W pewnej chwili rolnik spadł z przyczepy. Okazało się, że formowana na przyczepie przyzma obsunęła się, a upadający z wysokości około 3,5 m poszkodowany ugodził górnym odcinkiem kręgosłupa o twardą nawierzchnię pola. Spowodowało to bardzo poważny uraz kręgosłupa, w następstwie którego poszkodowany zmarł – opowiada Przemysław Kraska.

wypadków na polach docho- dzi znacznie częściej. – W czasie żniw występuje większe narażenie na zagrożenia ze strony maszyn i urządzeń rolniczych, gdyż w tym okresie są dużo częściej i intensywniej wykorzystywane. W związku z tym nieznacznie wzrasta liczba wypadków z udziałem maszyn i urządzeń. Wbrew pozorom, w czasie żniw nie notujemy zwiększonej ogólnej liczby wypadków. Ewentualne zdarzenia mogą być jednak groźniejsze w skutkach, gdyż maszyny i urządzenia powodują poważniejsze urazy – odpowiada Przemysław Kraska.

Sprawdzamy też, czy wśród wypadków są także te po spożyciu alkoholu. – Wypadków, które wydarzyły się po spożyciu alkoholu, jest niewiele. Ale może się to wiązać z tym, że osoby, które w takim stanie uległy wypadkowi, nie zgłaszają zdarzenia do KRUS. Stan nietrzeźwości poszkodowanego ma wpływ na utratę prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej – ostrzega kierownik.

Nowe maszyny są bezpieczniejsze

– Z roku na rok wypadków przy pracy rolniczej jest coraz mniej. Spadek liczby zgłoszonych wypadków na terenie województwa łódzkiego i powiatu łowickiego jest wynikiem zwiększonej liczby działań prewencyjnych prowadzonych przez KRUS, zwiększonej świadomości i wiedzy rolników na temat zasad BHP przy pracy w gospodarstwach rolnych, a także nowocześniejszego sprzętu wykorzystywanego do pracy. Nowe maszyny i urządzenia są wyposażone we wszystkie osłony i zabezpieczenia – ocenia kierownik z łódzkiego KRUS.

W chwili wypadku silnik i napęd ciągnika były włączone. Wielość doznanych przez rolnika obrażeń spowodowały jego śmierć.

Wypadki podczas żniw – prawda czy mit?

Często spotykamy się z twierdzeniem, że podczas żniw do



Pośpiech jest złym doradcą, a duża liczba wypadków jest spowodowana właśnie pośpiechem poszkodowanego. Dochodzi do tego chwila nieuwagi, rutyna czy brak świadomości zagrożenia.

Oddział regionalny KRUS w celu zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym rolników podejmuje szereg działań prewencyjnych, wśród których są: punkty informacyjne, szkolenia, kampanie prewencyjne i konkursy.

Wypadek – ile czasu na zgłoszenie?

Według Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, o zaistnieniu wypadku przy pracy rolniczej należy zawiadomić KRUS bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia jego zaistnienia. – Ważne jest, by wypadek przy pracy rolniczej zgłosić jak najszybciej. Pozwoli to na prawidłowe ustalanie okoliczności i przyczyn oraz wypłacenie jednorazowego odszkodowania – podkreśla Przemysław Kraska.

Wypadek do KRUS można zgłosić osobiście, telefonicznie, w piśmie za pośrednictwem poczty tradycyjnej lub pocztą elektroniczną.

aa

REKLAMA



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W SKIERNIEWICACH

• 11 kierunków • Nauka poprzez praktykę

• Jednorazowa opłata rekrutacyjna



STUDIUM ZA DARMO

Rekrutacja trwa!

ZOSTAŃ ZAWODOWCEM



- Administracja
- Zarządzanie
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Dietetyka
- Finanse i rachunkowość

- Kosmetologia
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Informatyka
- Ogrodnictwo
- Zarządzanie obszarami wiejskimi

pwsz.skierniewice.pl

954471



Występy na Małej Scenie: najchętniej swoje ulubione piosenki śpiewały dziewczynki. Chłopcy byli w mniejszości.



Pokaz walk rycerskich odbył się na drewnianych deskach przed sceną. Ze względów bezpieczeństwa publiczność musiała się nieco odsunąć.

Baków | XV Festyn Rodzinny – Bawiły się całe rodziny

Sukces wspólnej pracy

Parafia w Bąkowie po raz 15. zorganizowała rodzinny festyn parafialny. Przez cały dzień, zarówno dla dorosłych jak i dzieci, odbywało się mnóstwo atrakcji. W organizację było zaangażowanych bardzo wiele osób.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Jak co roku festyn odbył się na terenie przylegającym do kościoła św. Mikołaja biskupa i męczennika w Bąkowie. Tego dnia w parafii był odpust, najważniejsza tego dnia uroczysta msza święta odpustowa, połączona z procesją odprawiona została o godz. 11.30. Potem rozpoczęły się zabawy dla dzieci i dorosłych, przeróżne konkursy, pokazy straży pożarnych, zawody sportowe w biegach i siatkówce plażowej. Można było też dobrze zjeść.

Miejscowe gospodynie przygotowały ciasta na festyn, a że impreza co roku cieszy się dużym powodzeniem ciast musi być dużo. Bąków Górny przygotował 14 ciast, Wiskienica Góra i Dolna oraz Rzaśno po 9, Bogoria Dolna – 7, Bogoria Pofolwarczna – 3, Bogoria Góra – 12, Dębowa Góra – 7, Lasota – 3, Kazimierek – 3. – Co roku wygląda to tak, że prosimy parafian o przygotowanie pewnej ilości ciast w zależności od liczby mieszkańców danej miejscowości – wyjaśnia ksiądz proboszcz bąkowskiej parafii Konrad Zawisłak. Co roku odzew gospodyń jest bardzo duży.

– Festyn służy przede wszystkim integracji. Nasi parafianie mogą być dumni, że wspólnymi siłami przygotowali coś dobrego. Takie przedsięwzięcie cementuje wspólnotę, zbliża do siebie ludzi – mówi ksiądz Zawisłak. Dodaje, że jest to również cenna nauka, że wspólnym wysiłkiem można zrobić coś dobrego dla innych osób. Festyn daje też efekt finansowy

i możliwość wsparcia prowadzonych przez parafię inwestycji oraz pomoc bliźnim. W tym roku pieniądze, które udało się zebrać m.in. ze sprzedaży ciast, napojów czy losów na loterii mają być wykorzystane na dofinansowanie budowy ogrodzenia terenu, na którym odbywa się piknik od strony pól oraz na pomoc w rehabilitacji jednego z parafian. – Nie mówimy kogo, bo tutaj nie o to chodzi, żeby rzucać nazwiskami – wyjaśnia ksiądz.



Nasi parafianie mogą być dumni, że wspólnymi siłami przygotowali coś dobrego. Takie przedsięwzięcie cementuje wspólnotę, zbliża do siebie ludzi.

ks. Konrad Zawisłak

Samo się nie robi

Tak duży festyn „sam się nie robi”. Od lat zaangażowanych jest w przygotowania bardzo dużo osób. Ile? – Nie liczylismy, nie da się wymienić wszystkich, to jest pewnie kilkadziesiąt osób – mówi Aleksandra Mostowska zajmująca się koordynacją rozrywek sportowo-rekreacyjnych. Tylko mają „sekcję” współtworzyło 15 osób – mówi – albo nie, było więcej osób, bo jeszcze dwóch sędziów siatkówki i dwóch panów od szachów – wymienia.



Jedną z atrakcji dla najmłodszych była piana, którą wylali na trawę strażacy z OSP w Bąkowie Górnym.

Pani Aleksandra jest zaangażowana w przygotowania festynu od 15 lat. Jest nauczycielką WF-u, dlatego zajmuje się na festynie przede wszystkim organizowaniem zabaw i mini zawodów sportowych. Bazuje przede wszystkim na młodzieży. Osobą odpowiedzialną za logistykę i marketing są Łukasz Świątkowski i ksiądz Zawisłak, a za koordynowanie spraw związanych z loterią fantową odpowiada Alicja Olejniczak.

Przygotowania do festynu rozpoczynają się na kilka tygodni przed nim. Np. sołtysi miejscowości z parafii zajmują się zbieraniem darów od parafian, które będą później do wylosowania podczas loterii fantowej. W tym roku sprzedanych zostało ok. 3 tys. losów i każdy z nich wygrał.

W przygotowania i zabezpieczenie festynu angażuje się też straż pożarna. Strażacy pełnią m.in. dyżury przy bramie wjazdowej na parking, dbają o czystość terenu oraz przygotowują pokaz, o czym dalej. Gospody-

nie natomiast pełnią dyżury np. przy sprzedaży ciast, lodów, napojów, pilnują porządku przy zadaszonym miejscu, gdzie można coś zjeść. W tym roku np. dyżur przy grochówce mieli mieszkańcy Rzaśna, a przy grillach – Wiskienicy Górnej i Dolnej oraz Bąkowa.

Rywalizacja na wiele sposobów

„Biesiadujmy, bawmy się... i chwalmy Pana” takie hasło przyświecało festynowi. Biesiadowanie oczywiście odbywało się bez napojów wysokokowych. Po uroczystościach kościelnych na boisku do piłki plażowej rozpoczęły się rozrywki w siatkówkę. Zmaganiom dwójek przyglądało się całkiem sporo osób, a i emocji nie brakowało. Turniej plażówki o puchar wójta gminy Zduny wygrał Damian Janicki i Piotr Kosielski (obydwaj z Głowna). Drugie miejsce zajęli: Jakub Zagórowicz i Dawid Pawlak (obydwaj z Łowicza), trzecie Marcin Moszczyński i Bartłomiej Pakowski (obydwaj



Konkurs rysunkowy „Być jak Święta Rodzina” przeznaczony był dla najmłodszych uczestników festynu.

z Głowna). Na co dzień panowie często rywalizują ze sobą, np. w Otwartych Mistrzostwach Łowicza w siatkówce plażowej.

W tym samym czasie działała też Mini Scena dla dzieci, na której można było śpiewać, recytować, ewentualnie przedstawiać inne umiejętności. Chętnych nie brakowało, a to za sprawą dziewcząt prowadzących Mini Scenę. Na pochwałę zasługują Weronika Mostowska oraz Marta Dalek, które koordynowały tę część zabawy. Wśród widzów przed sceną chętnie zasiadali dziadkowie, rodzice, rodzeństwo. Każde z dzieci otrzymało drobny upominek i słodycze.

Na placu przy Mini Scenie działało też „dziecięce miasteczko”, w którym można było rzucać do celu, brać udział w zabawie „Jakie to jest?” – trzeba było włożyć rękę do pudełka przez „rękaw” i opisać znajdujący się wewnątrz przedmiot nie widząc go, biegać po mini torze przeszkód, odpowiadać na pytania na temat zwierząt, rzucać kostką oraz grać w „Literaki” – grę słowną polegającą na układaniu słów z losowanych liter w sposób przypominający układanie krzyżówki.

Po podsumowaniu punktacji główne nagrody otrzymały w grupie wiekowej klas 0-III Zuzanna Kazmierczak, Magdalena Banachowicz oraz Julia Witczak.

W starszej grupie wiekowej (klasy IV – VI) też były trzy główne nagrody. Otrzymały je Daria Grzegorek, Piotr Majer i Kornelia Barańczyk.

Tuż obok odbywał się też konkurs rysunkowy „Być jak Święta Rodzina”. Np. 7-letnia Gabrysia Wilk z Łowicza narysowała swoją rodzinę z hasłem „Nasza Miłość ma po drodze do Nieba”. Duma mama aż prawie zaniemówiła z wrażenia.

Po sąsiedzku uruchomiona w trakcie festynu została „strefa rekreacji i rozrywki”, gdzie preferowane były starty w rodzinnych duetach, ale nie tylko. Zabawy były proste. Dlatego takie, żeby nie był potrzebny do tego strój sportowy i żeby się za bardzo nie spocić – wyjaśniali organizatorzy. Jakie to były konkurencje? Trzeba było np. trafić jak najbliższej piłeczką do celu znajdującego się w środku okręgu. W tej konkurencji najlepszy był Kamil Matyszek z Wiskienicy Dolnej. Nagrodą był wentylator, który przyda się w upały. W żółwiej jeździe rowerem wygrał Tomasz Borkowski z Tomczyc – tata kilkuosobowej rodziny, która świetnie bawiła się na festynie i korzystała z atrakcji „całymi garściami”. Najwyższą wieżę z klocków ułożyli przedstawiciele rodziny Państwa Domaradzkich z Warszawy. Ich wieża miała wysokość 87 cm! **str. 20**



Pokaz polskiej sztuki walki szablą husarską i palcatami w wykonaniu w wykonaniu Signum Polonicus zgromadził wielu widzów.



Podczas mini biegu rycerskiego należało m.in. siedząc na siodle przeciąć mieczem lub szablą jabłko na pierku.



Zabytkowy Ford oraz wiele innych pojazdów, prezentowało stowarzyszenie miłośników starej motoryzacji „Retro Łowiczanka”.

Fotoreportaż



Prace nad rozbiórką pozostałości dachu na budynku inwentarsko-składowym w Wejskach.



- To wszystko latało po podwórku - relacjonowali świadkowie z Lwówka. Blacha i konstrukcja tego dachu wcześniej spadła na zaparkowany nieopodal samochód.



Baloty słomy, które mogą ważyć nawet i 200 kg, podczas wichury „fruwały po polu” w Lwówku w gminie Sanniki.

Po nawatnicy | To były trudne godziny

Jak sobie radziliśmy z kataklizmem

Gdy poszkodowani mieszkańcy, z ogromną pomocą strażaków, zaczęli naprawiać uszkodzenia budynków i urządzeń spowodowane przez czwartkową burzę, byli przy nich w kilku miejscach na naszym terenie dziennikarze Nowego Łowiczana. Oto ich fotoreportaż z tych trudnych godzin.



Na budynku dawnego „domu nauczyciela” w Lwówku drzewo oberwało balkon oraz zniszczyło ogrodzenie.



Cmentarz w Złakowie Kościelnym nie ucierpiał. Spróchniała gałąź kasztanowca upadła natomiast tuż przed wejściem.



Strażacy OSP Nieborów przy pracy nad usuwaniem powalonego drzewa na drodze do Bolimowa. Praca trwała długo, kierowcom radzili objechać po rżysku – ci skwapliwie korzystali z podpowiedzi.

WOLCIECH WALIGORSKI



Dąb przewrócony na nagrobki na cmentarzu w Bielawach.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ



Drewniana wiata – tzw. miejsce odpoczynku podróżnych – stojąca nieopodal cmentarza wojkowego w Kiernozi podczas wichury zawałiła się. Dobrze, że w tym czasie nikt się pod nią nie chronił.

MARCIN KUCHARSKI



W Mystkowicach Małych od razu przystąpiono do rozcinania blaszanych garaży i usuwania ich elementów z posesji sąsiada.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ



Wielkie drzewo wyrwane z korzeniami na polu przy drodze w Działach w gminie Sanniki.

MARCIN KUCHARSKI



Kiernoza: sprzątanie połamanych drzew oraz gałęzi w sąsiedztwie stacji paliw.

MARCIN KUCHARSKI



Weronika Sokół z Bochenia pokazuje na krzyż, który spadł z kapliczki na skrzyżowaniu przy jej domu. W 1983 ufundowali go jej rodzice.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Kultura

Łowicz | Ł Festiwal 2017 – spotkanie z muzyką alternatywną

Grali do czwartej w nocy

Już po raz trzeci miłośnicy szeroko rozumianej muzyki alternatywnej bawili się na Ł Festiwalu w klubie Pracownia i na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury.

Tym razem, 12 sierpnia, na dwóch scenach zaprezentowało się 7 wykonawców. W imprezie wzięło udział ok. 200 słuchaczy, zarówno z Łowicza, jak i przyjezdnych.

Festiwal rozpoczął się z drobnym poślizgiem, bo około godziny 19.00, a trwał do czwartej – dłużej niż rok czy dwa lata temu. Dość długie były przerwy pomiędzy koncertami. Najpierw zespoły grały na scenie rozstawionej na dziedzińcu ŁOK.

Jako pierwsi zaprezentowali się panowie z formacji WCIAS (We Call It A Sound), czyli bracia Filip i Karol Majerowscy oraz Marek Orywał. Grupa pochodzi z Wielkopolski, istnieje od 10 lat, ma w dyskografii trzy albumy. Do tej pory grała muzykę z pogranicza rocka i popu (często klasyfikowaną jako avant pop), ale w ostatnim czasie czerpie inspirację z rodzimego folkloru, choć przetworzonego na nowoczesne brzmienie – właśnie utwory w folk-rockowej stylistyce dominowały na ich koncercie podczas Ł Festiwalu.

Kolejnym wykonawcą była Trupa Trupa – wielu naszych rozmówców mówiło, że przyszli bądź przyjechali szczególnie



Trupa Trupa – można powiedzieć, że to gwiazda tegorocznego Ł Festiwalu. Wielu miłośników zespołu przybyło do Łowicza specjalnie na ten koncert.

na ten występ. Zespół pochodzi z Trójmiasta, tworzą go Grzegorz Kwiatkowski, Tomek Pawluczuk, Wojtek Juchniewicz i Rafał Wojczal. Trupa Trupa ma kontrakt z brytyjską wytwórnią Blue Tapes and X-Ray Records, która wyprodukowała m.in. album „Headache” z 2015 roku, przyjęty znakomitymi recenzjami w polskiej i zagranicznej prasie muzycznej. Zespół ten gra muzykę rockową – jego znakiem firmowym są mroczne, psychodeliczne brzmienia gitar, przemyślane kompozycje i niebanalne teksty Grzegorza Kwiatkowskiego (który ma w swoim dorobku także wydane tomiki poezji). Niektórzy określają ją wykreowaną przez Trupę Trupa

klimat artystyczny jako „funeralno-cyrkowy”. Na scenie Ł Festiwalu muzyki zaprezentowali zarówno utwory z początku swojej działalności, jak i te najnowsze, które mają ukazać się na płycie „Jolly New Songs” jesienią tego roku.

Również Hatti Vatti był tym artystą, na którego występ fani alternatywnych brzmień mogli ostrzyć sobie zęby. Pod tym pseudonimem kryje się urodzony w 1984 roku Piotr Kaliński, DJ zajmujący się tworzeniem muzyki elektronicznej w stylu dub czy dubstep, chociaż w przeszłości występował również jako gitarzysta w post-punkowym zespole Gówno. Związany jest również z for-

macją Nanook of the North. Występował na wielu bardzo różnych prestiżowych festiwalach, na przykład na Open'er, Auditorium, Off Festival czy Ostróda Reggae Festival. Trasa promująca jego album Worship Nothing objęła kilkadziesiąt europejskich miast.

Drużyna Hatti Vatti była tym artystą, na którego występ fani alternatywnych brzmień mogli ostrzyć sobie zęby. Pod tym pseudonimem kryje się urodzony w 1984 roku Piotr Kaliński, DJ zajmujący się tworzeniem muzyki elektronicznej w stylu dub czy dubstep, chociaż w przeszłości występował również jako gitarzysta w post-punkowym zespole Gówno. Związany jest również z for-



Hatti Vatti i ostatnie przygotowania na scenie do festiwalowego koncertu.

to Lento uwielbia eksperymenty formalne, miksując ze sobą fragmenty innych nagrań, szukając ich na przykład na starych kasetach do nauki języka angielskiego.

Wśród miłośników polskiej muzyki techno znanym i cenionym nazwiskiem jest z pewnością Anja Kraft, która także grała w Pracowni. Jej znakiem rozpoznawczym są pełne napięcia, hipnotyczne dźwięki, eksperymenty formalne i uciekanie od schematycznych rozwiązań.

Określenia „hipnotyczne” czy „mroczne” pasują też do twórczości Septa, prezentującego techno w ciężkim wydaniu. DJ i producent z Warszawy występował już na wielu ważnych klubowych scenach w Europie. Współtworzył znaną w pewnych kręgach grupę Vis Maior. Grał jako ostatni – na jego występie zostali tylko najwytrwalsi fani elektroniki, z którymi Sept nawiązał pełne porozumienie. Planowany początkowo na maksymalnie 1,5 godziny występ przedłużył się do przeszło 2 godzin. Dwa ostatnie utwory, na życzenie publiczności, grał jeszcze, kiedy ekipa techniczna odłączała już jego sprzęt. O wizualną oprawę na scenie klubowej zadbała VJ Marti-

novna, artystka specjalizująca się w sztukach wizualnych z wykorzystaniem nowoczesnej technologii. Przy pomocy rzutnika wyświetlane były przygotowane przez nią wcześniej grafiki i nagrania video, podczas gdy ona sama prezentowała się na scenie.

Głównym organizatorem imprezy był Łowicki Ośrodek Kultury, a pomysłodawcą i inicjatorem Ł Festiwalu od samego początku jest Adam Bombrych. – Jestem zadowolony z poziomu muzycznego wykonawców, każdy koncert był przez nich perfekcyjnie przygotowany – mówił Adam Bombrych w rozmowie z NŁ. – Podczas festiwalu i zaraz nim wielu ludzi podchodziło do mnie, bardzo chwalać wykonawców, co niezmiernie mnie cieszy. Początkowo obawiałem się czy nie zaproponowaliśmy jednak muzyki zbyt wymagającej, bo pod tym względem tegorocznymi wykonawcy przebijali tych z lat poprzednich. Jednak frekwencja w liczbie około 200 osób pokazuje, że również taka muzyka znajduje odbiorców. Na pewno była to lepsza frekwencja niż rok temu i chyba także lepsza niż dwa lata temu. Oczywiście bardzo bym chciał, żeby ten festiwal był kontynuowany. **tm**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., sr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protezyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

• **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski – czwartki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

AgaMED

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

PORADNIA ORTOPEDYCZNA Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- ▶ USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 16.00, tel. 664-127-755

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d tel. kom. 602 706 803
www.neurocenter.pl Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)

*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

- ▶ CHOROBY SKÓRY
- ▶ BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ▶ ELEKTROKOAGULACJA
- ▶ MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEKI, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNICA - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

specjalista **LARYNGOLOG**
dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14

WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

Aktualności

Gmina Kocierzew Płd. | Oświadczenia majątkowe za 2016 rok

Co wykazali urzędnicy i radni w oświadczeniach majątkowych

Publikujemy kolejną część oświadczeń majątkowych naszych samorządowców. Tym razem zaglądamy „do kieszeni” najważniejszych urzędników, radnych i wójta gminy Kocierzew Płd.

■ **Wójt Agnieszka Wojda** wykazała oszczędności w kwocie 18.000 zł zgromadzone we wspólności małżeńskiej, podczas gdy w ubiegłym roku było to 11.000 zł. Również we współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 219 m² i wartości 300.000 zł, działkę o powierzchni 0,1533 ha i wartości 8.000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 5,83 ha i wartości 160.000 złotych, z którego osiągnęła 18.000 zł przychodu i 12.000 złotych dochodu.

W 2016 roku uzyskała dochód z tytułu zawiązanych umów o pracę: 118.827,88 zł w Urzędzie Gminy Kocierzew Płd. (w minionym roku 106.332,10 złotych) oraz 47.689,66 zł w Związku Międzygminnym „Bzura” w Łowiczu (poprzednio 48.698,60 złotych), a także 100 zł diety w Lokalnej Grupie Działania „Ziemia Łowicka”. Wójt dalej posiada samochody Seat Ibiza z 2009 roku i Peugeot 508 z 2011 roku.

■ **Marianna Jasińska, skarbnik gminy** (do marca 2017 roku), wykazała oszczędności w kwocie 24.025,46 zł (rok wcześniej

132.509,60 zł) oraz 2,49 dolarów amerykańskich (rok temu 23,98) i 201,93 funtów (uprzednio 200,96).

Posiada spółdzielcze mieszkanie własnościowe o powierzchni 60,54 m² i wartości 193.728,00 zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. na stanowisku skarbnika uzyskała dochód brutto w kwocie 92.564,60 zł (w 2015 roku 97.269,84 zł), w tym: składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości 12.612,49 zł i zaliczka na podatek w wysokości 7.377 zł.

Posiada samochód osobowy marki Peugeot 207 w wersji kombi z 2009 roku.

■ **Zbigniew Żaczek, sekretarz gminy**, podobnie jak rok temu nie deklaruje zgromadzonych oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 230 m² i wartości – jak deklaruje – 98.000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 12,39 ha z zabudową zwartą murowaną o wartości 374.300 zł, z którego uzyskał przychód 48.000 zł (rok wcześniej 85.000 zł) i dochód 6.000 zł (rok wcześniej 10.000 zł). W 2016 roku otrzymał 84.511,76 zł (uprzednio 88.494,44 zł) jako wynagrodzenie za pracę w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. oraz 400 zł diety za działalność w zarządzie LGD. Posiada samochody osobowe Volkswagen Bora z 2001 roku i Fiat Seicento z 2001 roku oraz ciągnik rolniczy Ursus z 1996 roku.

■ **Tadeusz Trakul, przewodniczący Rady Gminy**, wykazał

oszczędności w kwocie 85.000 zł (w roku poprzednim 25.000 zł) na wspólnym koncie bankowym. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 190 m² i wartości 440.000 zł oraz gospodarstwa rolnego z zabudową zwartą (w której skład wchodzi dom, budynki gospodarcze i składowe) o powierzchni 19,36 ha i wartości 1.950.000 zł.

W minionym roku z tytułu prowadzenia tegoż gospodarstwa uzyskał przychód 450.000 zł (poprzednio 310.000 zł) i dochód 150.000 zł (poprzednio 95.000 zł). W 2016 roku uzyskał też 10.100 zł (rok wcześniej 9.000 zł) ryczałtu należnego przewodniczącemu Rady Gminy Kocierzew Płd. oraz 1.663,15 zł (poprzednio 2.201,48 zł) jako inkaso sołtysa w Wejścach.

Posiada ciągniki rolnicze Ursus MF z 1988 roku i Ursus z 1970 roku oraz samochody osobowe Volkswagen Golf V z 2004 roku oraz Audi A4 z 2004 roku. Słupa kredyt zaciągnięty na zakup użytków rolnych w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Kocierzewie Płd. – do spłaty 45.500 zł, a także dwa kredyty inwestycyjne „Nasza Ziemia” zaciągnięte w BSZŁ oddział w Kocierzewie Płd. – do spłaty 3.300 zł i 94.500 zł oraz kredyt suszowy zaciągnięty w tym samym banku – do spłaty 48.500 zł.

■ **Grzegorz Bartłozewski, radny**, nie wykazał w swoim oświadczeniu zgromadzonych oszczędności, zaś rok temu miał ich 25.000 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 101,84 m² i wartości 350.000 zł. Jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodzi grunty rolne i budynek jednorodzinny, na powierzchni 1.4344 m² o

łącznej wartości 40.000 zł, z którego uzyskał przychód 1.040 zł. W 1/8 jest współwłaścicielem kilku działek o łącznej powierzchni 8,6 ha i wartości 120.000 zł.

Prowadzi firmę budowlaną In-Bruk, z tytułu prowadzenia której wykazał przychód 291.155,34 zł (poprzednio 328.974,45 zł) i dochód 48.432,35 zł.

Inne zadeklarowane przez niego składniki dochodów, to: 2.360 zł diety radnego (poprzednio 2.340 zł) oraz 1.192,32 zł zasiłku chorobowego (wcześniej 2.575,52 zł).

Posiada samochody Volkswagen Transporter T4 Doka z 2000 roku i BMW z 2008 roku oraz układowkę do kostki Rollmops z 1997 roku.

Słpca kredyt hipoteczny zaciągnięty w banku BNP Paribas – do spłaty 220.439,94 zł rozłożony na 255 rat.

■ **Mirosław Bieguszewski, radny**, wykazał oszczędności w wysokości 10.000 zł, podczas gdy w roku poprzednim nie deklaruował odłożonych pieniędzy.

Jest właścicielem domu o powierzchni 110 m² i wartości 80.000 zł oraz gospodarstwa rolnego z zabudową zwartą murowaną o powierzchni 9,7 ha i wartości 300.000 zł, z którego w roku ubiegłym uzyskał przychód 60.000 zł (poprzednio 50.000 zł) i dochód 15.000 zł (poprzednio 14.000 zł). Dzierżawi 1,93 ha o wartości 60.000 zł.

Wykazał w oświadczeniu dochód w kwocie 2.810 zł diety radnego (rok wcześniej 2.600 zł). Posiada ciągniki Ursus C-330 z 1986 roku oraz Ursus 3512 z 1994 roku.

■ **Marek Borkowski, radny**, wykazał oszczędności w kwocie 5.000 zł, zaś rok temu nie deklaruował odłożonych pieniędzy. Jest

właścicielem domu o powierzchni 130 m² i wartości 112.000 zł oraz współwłaścicielem gospodarstwa rolnego z zabudową murowaną o powierzchni 2,35 ha i wartości 240.000 zł, z którego uzyskał przychód w wysokości 40.000 zł i dochód 10.000 złotych

W 2016 roku wykazał dochód z tytułu zawiązanej umowy o dzieło 13.405 zł (uprzednio 5.000 zł) i 2.660 zł diety radnego (uprzednio 2.730 zł). Posiada samochody Peugeot 206 CC z 2002 roku oraz Mercedesa Vaneo z 2004 roku.

■ **Sylwia Gładka, radna**, podobnie jak rok wcześniej zadeklarowała posiadanie oszczędności w kwocie 10.000 zł oraz dochód w kwocie 2.810 zł diety radnej (rok wcześniej 2.860 zł). Nie wykazała posiadania nieruchomości, składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Henryk Gruziel, radny**, podobnie jak rok wcześniej nie deklaruje zgromadzonych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 65 m² i wartości 50.000 zł. W 2016 roku uzyskał dochód w wysokości 2.510 zł (poprzednio 2.730 zł). Nie wykazał posiadania składników mienia ruchomego powyżej 10.000 zł.

■ **Wojciech Łukawski, radny**, podobnie jak rok wcześniej nie wykazał zgromadzonych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 240 m² i wartości 140.000 zł oraz gospodarstwa towarowego z zabudową murowaną o powierzchni 9,27 ha i wartości 180.000 zł, z którego uzyskał 63.000 zł przychodu (poprzednio 65.000 zł) i 24.000 zł dochodu (poprzednio 25.000 zł). W 2016 roku uzyskał 2.660 zł

diety radnego (uprzednio 2.860 zł). Posiada ciągnik rolniczy Ursus z 1990 roku i kombajn zbożowy Bizon z 1987 roku.

■ **Liliana Marzec, radna**, podobnie jak rok wcześniej nie wykazała zgromadzonych oszczędności. Mieszka w domu o powierzchni 267 m² i wartości 200.000 zł, który stanowi własność jej męża. W ubiegłym roku uzyskała dochód, na który złożyło się 2.200 zł diety radnej (poprzednio 2.600 zł) oraz 76.954,96 zł z tytułu zatrudnienia (rok wcześniej 67.110,93 zł).

■ **Agnieszka Michalak, radna**, wykazała oszczędności w kwocie 45.000 zł, podczas gdy w roku ubiegłym miała odłożone 50.000 zł. Jest współwłaścicielką w 1/3 domu o powierzchni 395 m² (postanowienie spadkowe) o wartości 300.000 zł oraz współwłaścicielką w 1/3 gospodarstwa rolnego zajmującego się produkcją zwierzęcą i zbożową o powierzchni 21,02 ha (postanowienie spadkowe) o wartości 650.000 zł. W zabudowie znajdują się stodoła, obora, chlewnia i budynek gospodarczy. W roku ubiegłym z tytułu prowadzenia tegoż gospodarstwa uzyskała przychód 25.000 zł (poprzednio 20.000 zł) i dochód 10.000 zł (poprzednio 5.000 zł). Ponadto w 2016 roku otrzymała 2.810 zł diety radnej (poprzednio 2.730 zł) oraz 13.004,96 zł z tytułu pobierania renty na dzieci z KRUS (wcześniej 12.824,16 złotych).

■ **Andrzej Siekiera, radny**, podobnie jak rok wcześniej nie deklaruje zgromadzonych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 m² i wartości 50.000 zł oraz gospodarstwa rolnego ogólnotowarowego z zabudową murowaną o powierzchni 7,31 ha oraz lasu o powierzchni 0,004 ha – wartość 180.000 zł, z których w roku ubiegłym uzyskał przychód 100.200 zł (poprzednio 100.230 zł) i dochód 38.000 zł (poprzednio 42.000 zł). Ponadto jest właścicielem mieszkania o powierzchni 48,16 m² i wartości 130.000 zł.

str. 20

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

354825

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

■ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
■ Łowicz, ul. Łowicka 1/3 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

352877

STOMATOLOGIA O-Dentica

lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

352980

Łowicz ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny

Sylwia Marzec
lek. dent.

zapisy tel. 519-640-150

353747

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

340513

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

353738

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

352999

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

354108

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lek. stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

347164

Łowicz – Częstochowa | XXII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa dotarła na Jasną Górę

U Mamy zawsze jest dobrze

Po 9 dniach zmagania się z bardzo różną pogodą, trudem codziennego wędrowania i własnymi słabościami, pielgrzymi biorący udział w XXII ŁPPM dotarli na szczyt Jasnej Góry. Swoje intencje złożyli u stóp Matki Bożej.

Grupa Zielona, w której wędrują pątnicy z Łowicza i okolic, liczyła w tym roku blisko 90 osób. 16 spośród nich można nazwać rzeczywiście „zielonymi” – byli to ci pielgrzymi, którzy wyruszyli w drogę po raz pierwszy.

– Cieszę się, że są nowi pielgrzymi, a jeśli chodzi o liczebność, to liczy się jakość, a nie ilość – uważa Aleksandra Pawlina, 27-letnia łowiczanka pracująca od poniedziałku do piątku w szkole w Warszawie. O sobie nie może powiedzieć, że nie ma pielgrzymkowego doświadczenia. To była już jej 15 pielgrzymka. – Zawsze to jest ta nasza łowicka pielgrzymka i zawsze idę w grupie Zielonej – mówi z dumą. Opowiada, że zaczęła chodzić na pielgrzymki „jak się już w głowie poukładało i rodzice puścili”. Jest zdania, że „jej grupa Zielona” jest zróżnicowana, radosna, ale też i zdyscyplinowana. – Były wśród nas i małe dzieci, jeszcze w wózkach, ale były też i osoby dużo starsze – opowiada.

Dlaczego kolejny już raz wyruszyła na pielgrzymkę? Przede wszystkim, żeby „naładować duchowe baterie” na cały rok. – Bo to jest właśnie ładowanie akumulatorów dzięki wspólnocie pielgrzymkowej i innym braciom i siostram – wyjaśnia jednym tchem.

W ocenie Oli, pogoda w tym roku sprzyjała. – Nie było baardzo dużych upałów – wspomina. Po drodze pielgrzymów dopadła wprawdzie burza, która wyrządziła w Polsce tak wiele szkód, pątnicy jednak mogą mówić o dużym szczęściu. – Burza rozpełtała się, ale dopiero po mszy świętej, już podczas śniadania. Schowaliśmy się w remizie i przeczekaaliśmy. Mieliśmy farta – opowiada Aleksandra. Po drodze jednak mijali naderwane dachy i poobrywane konary drzew. – Bywały bąbelki na stopach, ale w tym roku nie było tak źle – śmieje się. – bo tylko od trzewików łowickich, na sam koniec. Trzeba bowiem wyjaśnić, że pani Aleksandra od wielu



Pod koniec pielgrzymki zmęczenia na twarzach nie było widać. Jan Górski z grupy Szarej oraz Gabriela Domińczak i Aleksandra Jaros z grupy Zielonej.



Pielgrzymi chwilę po burzy. Zmęczeni, ale zadowoleni. Zdjęcie z początku pielgrzymki, 10 sierpnia.

lat na Jasną Górę wchodzi w stroju łowickim. Strój łowicki jedzie razem z nią „na pace” lub dowożą jej znajomi czy rodzina.

Bardzo chwali sobie organizację na łowickiej pielgrzymce. Podkreśla, że wszystko jest na czas, wiadomo, o której śniadanie, wyjście na trasę, o której dojdzie na miejsce i gdzie będą spać.

U ludzi jak w swojej rodzinie

W tym roku, podobnie zresztą jak i w poprzednich latach, najwięcej noclegów zorganizowanych było u rodzin w gospodarstwach i domach, które mijali po drodze. – U ludzi jest najlepiej. Wracam od wielu lat do tych samych osób. Poznałam nawet już ich dzieci. To są piękne chwile, cudowne rozmowy – wspomina. Osoby, u których pielgrzymi nocują często pytają: co Wam

przygotować za rok? Czego byście chcieli, potrzebowali? Odpowiadamy, że niczego nie chcemy, żeby nie robili sobie kłopotu, a co roku jest na przykład pyszny serniczek. Po tylu latach czujemy jak byśmy wracali do kogoś z rodziny – ciągnie opowieść Aleksandra. Mówi, że drogę na Jasną Górę zna już tak dobrze, że pewnie i sama by trafiła tam pieszo.

Bracie, pomogę Ci

– Pielgrzymka w sercu i wśród ludzi się dokonuje. Istotną jest właśnie przemiana w sercu – mówi przewodnik trasy pielgrzymkowej Wojciech Królik z Łowicza. Pielgrzymował w tym roku po raz 21. O swoich intencjach tegorocznego pielgrzymowania nie wspomina, mówi tylko, że trzyma je głęboko w sercu. Opowiada zasłyszaną kiedyś w drodze rozmowę dwóch Pań, które odprowadzały pielgrzymkę. – Ja to bym chyba nie doszła – mówiła jedna z nich. – No co Ty, z ludźmi byś doszła na pewno – odparła jej koleżanka opowiada. I to jest istotny element: że zmęczenie bywa czasami bardzo duże, ale: – Wtedy trzyma nas więź wspólnoty – mówi pan Wojciech.

Jego rola podczas pielgrzymki jest nieco inna niż zwykłych pielgrzymów. Jest bowiem jednym z przewodników całej pielgrzymki. To oni dbają między innymi o to, by pielgrzymi nie zgubili się po drodze, żeby udało się dojść na określoną godzinę, żeby było gdzie nocować, żeby śniadanie było smaczne, a ciepły obiad na czas.

To właśnie jego zaangażowanie i efekty jego pracy tak doceniała nasza poprzednia rozmówczyni.

poniosę Ci plecak, odpoczniesz chwilę, nabierzesz sił – usłyszał pielgrzym. Już po kilkunastu minutach to on, ten jeszcze przed chwilą bardzo zmęczony i wydawałoby się, że zrezygnowany pielgrzym oferował swoją pomoc innemu bratu. – Tak powstają przyjaźnie na całe życie mówi Wojciech Królik.

– Pozdrawiam jeszcze z Częstochowy – mówi w rozmowie z NE kolejna nasza rozmówczyni Karolina Ziarek, studiująca obecnie w Warszawie mieszkanka Sielc w gminie Sanniki. W tym roku uczestniczyła w pielgrzymce po raz pierwszy. – Jeszcze jestem i świętuję tak piękny dzień. Zapisalam się do grupy pomarańczowej, salezjańskiej – opowiada. Czy ciężko jej było w drodze? – Momentami było bardzo ciężko, upały były uciążliwe relacjonuje – ale za rok też idzie. – Na pielgrzymce byłam drugi raz, a postanowiłam w tym roku iść w swoich intencjach i swojego rodziny. W sumie to z każdym dniem było ciężiej jak dochodził ból nóg. W tych najdłuższych odcinkach miałam kryzys, chciałam wracać, ale druga osoba powtarzała, że idziemy do Mamy i to dawało mi siłę – opowiada Gabriela Domińczak z Łowicza. Zwraca uwagę na to, że ludzie, którzy poznają się podczas pielgrzymek bardzo często zostają przyjaciółmi.

– Droga jaka przeszliśmy była pięknym czasem rekolekcji. Były

konferencje, śpiew, każda z osób duchownych opowiadała swoją historię, ale najpiękniejszy był wspólny czas modlitwy. Osobiście uważam, że warto wyruszyć w taką drogę i głosić – mówi.

Podobnie, jak poprzednicy, ona też już dzisiaj zaprasza na pielgrzymkę za rok. Oczywiście sama też się wybiera. Szczególnie utkwił jej w pamięci moment dotarcia na Jasną Górę i wejścia do kaplicy. Niby to chwila, ale jaka ważna. Dotarliśmy do Mamy! – opowiada. To samo mówi Aleksandra: – Cudowny moment, bo u Mamy jest zawsze fajnie. – Jak stoimy pod wałami na Jasnej Górze, to co roku mnie dosłownie dreszcze z wrażenia przechodzą, a potem ta chwila, gdy wchodzimy do kaplicy... Tego się nie da opisać, nie da się zapomnieć. Wystarczy chwila spojrzenia w oczy Matki. Ta chwila wydaje się wiecznością i wtedy już znika zmęczenie – dodaje Wojciech Królik. Po pokonaniu ostatnich kilometrów, w alejach Najświętszej Maryi Panny, pielgrzymi spotkali się z bp. łowickim Andrzejem Dziubą, który poprowadził ich ku Jasnej Górze. Był też na wałach podczas przedstawiania poszczególnych grup oraz na Eucharystii na zakończenie pielgrzymki.

Chwile przed Cudownym Obrazem nie trwały długo. Pielgrzymi każdej z grup odmówili „Zdrowaś Maryjo” i patrząc Jej w oczy, oddali swoje życie w Jej ręce. Tego samego dnia większość rozpoczęła podróż do domów i z rozmów wynika, że wrócili zmotywowani hasłem tegorocznej pielgrzymki: „Wstań – Idź – Głoś”. Dwa pierwsze części hasła już wypełnili. Teraz chcą głosić.

Będąc przewodnikiem i doświadczonym pielgrzymem, widzi więcej od nowicjuszy. Widzi też, że pielgrzymowanie może być trudne i właśnie wtedy docenia się ową wspólnotę i chęć niesienia pomocy innym.

Opowiada sytuację, gdy jeden z pielgrzymów wyglądał nienajlepiej, miał już chyba szczerze dość, był bardzo zmęczony. Wtedy podszedł do niego inny chłopak. – Bracie, coś słabo wyglądasz. Daj,

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
POSZUKUJE PRACOWNIKA na stanowiska:

Kontroler – technolog w dziale Wytwórni Granulatu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych.
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych.
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych.
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji.
- Pomiar parametrów masy lejnnej.
- Pomiar własności fizycznych granulatu.
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym.
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych.

Kandydaci powinni spełniać następujące wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki.
- Zmysł praktyczny, operatywność.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym.

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Leve – Ferroxcube
 - 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego Ferroxcube
 - 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Stomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
 - 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:
rekrutacja@ferroxcube.pl z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.



To my... to my... to my... salezjańskie lwy. Udało się. Na miejscu u Mamy. Cudownie – cieszyli się uczestnicy pielgrzymki z grupy pomarańczowej. Pierwsza z prawej nasza rozmówczyni Karolina Ziarek.

Punkt zapalny

Popów Głowieński | Znów zawrzało wokół szkoły

Część rodziców chce dymisji dyrektora

dokończenie ze str. 10

Zdaniem autorów listu, liczne rozmowy rodziców i nauczycieli z włodarzem gminy nie przyniosły efektów, gdyż tłumaczy on, że nie może w tej sprawie nic zrobić, ponieważ dyrektora chroni Karta Nauczyciela (zdaniem rodziców, którzy ostatnio z nami rozmawiali, tak nie jest). Twórcy listu zaznaczają przy tym, że, jak wynika z ich wiedzy, wójt Józwiak „to dobry przyjaciel” dyrektora Fortuny i po prostu nie chce w tej sprawie interweniować.

Nie niknie pamięć o feralnym biwaku

W dalszej części pisma rodzice wracają do opisywanego już przez nas szeroko zdarzenia z listopada 2016 roku, które wywołało burzę w środowisku popowskiej szkoły. Przypomnijmy, że rodzice mają pretensje do jednej z nauczycielek, która pełniła opiekę nad dziećmi w czasie organizowanego przez harcerzy biwaku, że w pewnym momencie opuściła budynek i zostawiła dzieci bez opieki. W tym czasie ona sama miała stać się ofiarą aktu przemocy. Później, w nocy, wraz z drugą nauczycielką, opuściły one teren szkoły, a opiekę nad ok. 80 dziećmi sprawowała tylko jedna osoba – dyrektor Krzysztof Fortuna, który później wyjaśniał, że był na miejscu także inny pełnoletni opiekun ze strony harcerzy.

Rodzice ws. działań dyrektora i nauczycielek złożyły skargę do Łódzkiego Kuratora Oświaty. Przesłana kontrola, co do której rodzice również mają swoje uwagi (mówią m.in., że nie dane było im z kontrolującymi porozmawiać), nie stwierdziła jednak żadnych uchybień. Stwierdzono, że za organizację biwaku odpowiedzialni harcerze, a nie szkoła.

Rodzicom nie podobało się także, że w ramach tegoż biwaku dzieci były w ramach atrakcji przewożone „na przyczepce samochodowej” pod plandeką do lasu, co mogło zagrozić ich zdrowiu.

Krzysztof Fortuna w rozmowie z nami podkreśla, że w sprawie biwaku była prowadzona kontrola kuratorska, która nie wykazała żadnych uchybień ze strony szkoły. Jeśli rodzice uważają, że była ona źle przeprowadzona, powinni zwrócić się w tej sprawie do kuratorium.

Czy doszło do pobicia

Dzieci miały też opowiadać, że wspomniana nauczycielka wielokrotnie opuszczała zajęcia lekcyjne. Straszyla je przy tym, że jeśli będą niegrzeczne, to ona sprawdzi wszystko na kamerach, które są zamontowane w lampach. Po

powrocie miała stawiać oceny niedostateczne tym, którzy nie wypiecali poleceń.

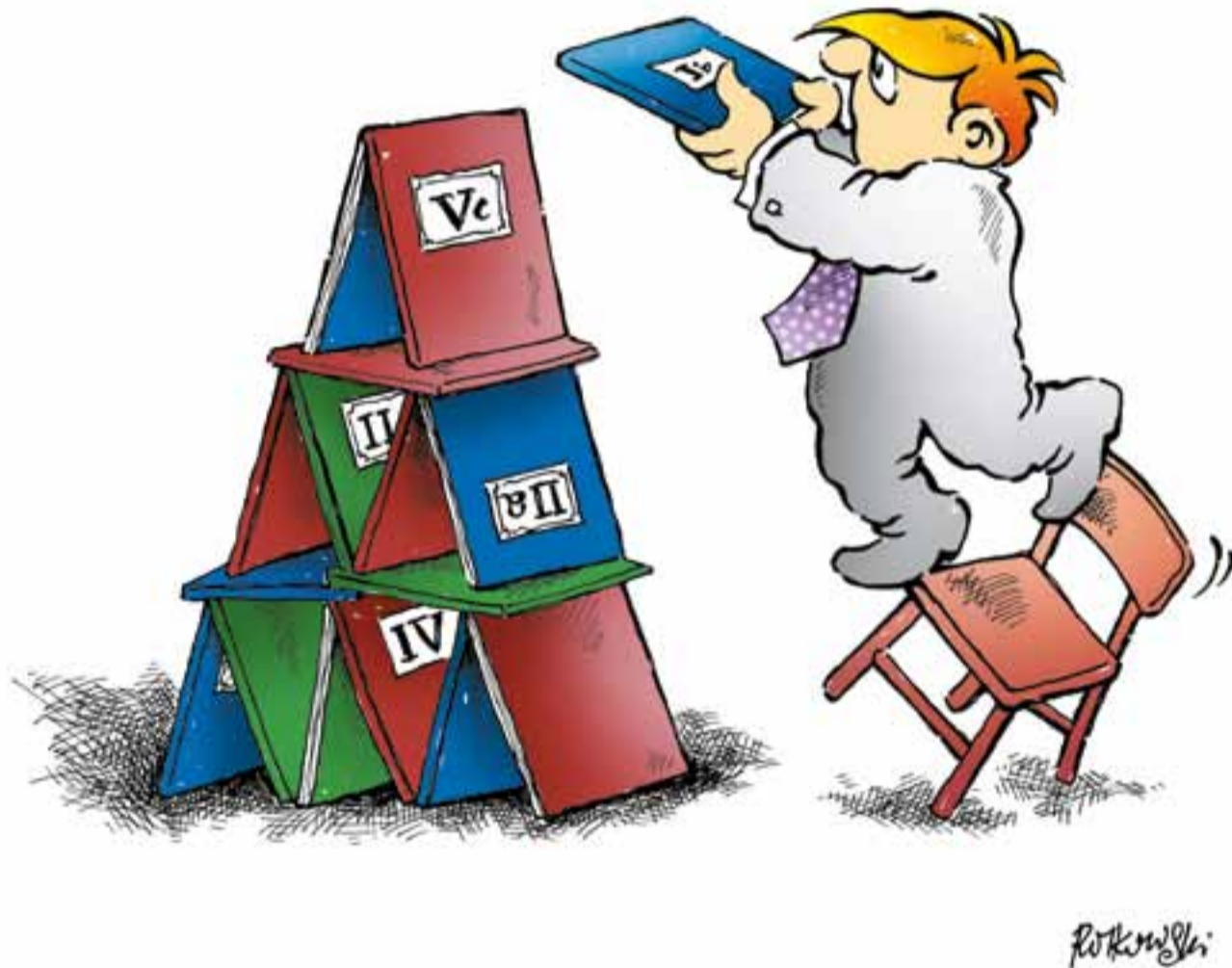
Krzysztof Fortuna przyznaje, że trudno mu się odnosić do stwierdzeń, których prawdziwość bardzo trudno udowodnić. Tłumaczy, że nauczyciele, choć stara się z tym walczyć, czasami wychodzą z klasy, np. po dziennik czy do toalety. Kamer w klasach lekcyjnych w Popowie nie ma. Według dyrektora wyciąganie tego typu kwestii to po prostu sposób na uprzykrzenie komuś życia. Krzysztof Fortuna nie potrafi odpowiedzieć na pytanie o to, czemu jedna nauczycielka budzi tak skrajne emocje. Przypuszcza, że być może jest to zazdrość o jej aktywną działalność także poza szkołą (harcerską), a może jakieś osobiste urazy.

Rodzice twierdzą także, że wspomniana nauczycielka w czerwcu tego roku miała pobić jedną z uczennic. Dziewczynka miała wrócić do domu posiniaczona. Po konsultacji z lekarzem stwierdzono, że siniaki są następstwem pobicia. Dziecko korzysta z pomocy psychologa.

Jak zaznaczają autorzy w piśmie do minister, rodzice mieli interweniować w tej sprawie u dyrektora i poinformować, że dziecko u psychologa przyznało, że zostało pobite przez nauczycielkę. Krzysztof Fortuna miał stwierdzić, że „dziecko jest nadpobudliwe” i zarzucić rodzicom, że to oni zachęcają córkę do oskarżenia nauczycielki.

Krzysztof Fortuna zauważa, że w tej sprawie w środowisku krążyły aż cztery różne, rozbieżne wersje zdarzenia: o tym, że dziecko wróciło z siniakami z basenu, że pobił je inny nauczyciel w szkole, że pobił je dyrektor wspólnie z nauczycielką lub że pobiła ją opiekunka w autobusie.

Dyrektor w rozmowie z nami twierdzi, że przy tak poważnych zarzutach, których rodzice byłiby pewni, tą sprawą powinna zająć się policja. Dodaje, że były prowadzone rozmowy z rodzicami dziecka, także w obecności dyrektora poradni psychologiczno-pedagogicznej, by rozwiązać problemy w zachowaniu uczennicy i jej relacjach z nauczycielami i rówieśnikami.



“

W opinii dyrektora, atmosferę wokół placówki w Popowie psują także nieoficjalne spotkania o szkole, ale odbywające się poza szkołą, na które nie są zapraszani wszyscy rodzice, jak również on sam czy nauczyciele, których dotyczą jakieś wątpliwości.

prywatności (...) – mówi w rozmowie z nami dyrektor. – Ja wiem, że jestem osobą publiczną, ale jako osoba publiczna pytam czy doszło na terenie placówki albo w innym miejscu publicznym do nieoczywistych czynów z moim udziałem? (...) Życie prywatne interesuje ludzi, ale to jest życie prywatne – które jest dynamiczne, które ulega zmianom, nawet w tak krótkim okresie jak od grudnia do sierpnia, jednak myślę, że mam prawo do tego, żeby chronić swoje życie rodzinne, osobiste i prywatne, zwłaszcza, że nie ma ono przełożenia na wykonywane przeze mnie obowiązki.

Receptą – zwolnienie

W końcowej części pisma autorzy informują, że, pomimo wielokrotnego poruszania tematu, ani wójt, ani dyrektor „nie widzą problemu” i „wręcz uważają, że problem stanowią rodzice”.

Rodzice wystąpili do wójta z żądaniem usunięcia ze szkoły nauczycielki, a do dyrektora z wnioskiem o ocenę jej pracy. Obaj mieli jednak odmówić, tłumacząc to przepisami prawnymi, w których rodzice, jak to określili w liście, „po prostu się gubią”.

Na koniec listu informuje się, że 31 lipca odbyło się spotkanie rodziców, którzy mieli zgodnie postanowić, że zarówno nauczycielka, jak i dyrektor, powinni zostać dyscyplinarnie zwolnieni ze szkoły. Autorzy proszą minister Zaleską o interwencję.

Pismo do dyrektora

Rodzice wystosowali także podpisane przez przewodniczącą Rady Rodziców pismo do dyrektora Fortuny. Na wstępie informują go o swoim spotkaniu z 31 lipca. Dyrektor Fortuna wystosował na to pismo obszerną odpowiedź. W tym fragmencie nie będziemy powielać tych odpowiedzi, które dyrektor udzielił w bezpośredniej rozmowie z Wieściami.

W piśmie rodzice opisują pokrótce, co budzi ich wątpliwości. Piszą najpierw o odejściu jednego z nauczycieli. Wyrażają oni opinię, że nie odszedłby po latach z pracy dla innej posady, „bo nikt nie zmienia miejsca pracy, jeżeli czuje się w niej dobrze, w której jest doceniany i szanowany”.

Krzysztof Fortuna w swojej odpowiedzi odparł zarzut, twierdząc, że wspomniany nauczyciel otrzymał podział godzin zgodny ze swoimi oczekiwaniami, na prośbę rodziców przyznano mu tak-

“

Mam prawo do tego, żeby chronić swoje życie rodzinne, osobiste i prywatne, zwłaszcza, że nie ma ono przełożenia na wykonywane przeze mnie obowiązki.

dyr. Krzysztof Fortuna

Nadmienił również, że na koniec roku szkolnego doszło do sytuacji, w której na monitoringu szkolnym widać, że dziewczynka i nauczycielka mają ze sobą bardzo dobry kontakt (spacerują razem za rękę, uczennica siedzi nauczycielce na kolanach, a potem daje jej kwiatek).

Romans?

Zdaniem autorów listu do minister, dyrektora Fortuny oraz wspomnianą nauczycielkę (tę, która

opuściła na początku teren szkoły) łączy romans. Jak piszą rodzice, nawet uczniowie szkoły mieli rozmawiać między sobą o relacji łączącej dyrektora i nauczycielkę.

W opinii rodziców, pogłoska o romansie nauczycielki i dyrektora bardzo negatywnie wpływa na wizerunek szkoły. Dzieci mają padać ofiarami szykan ze strony uczniów innych placówek, którzy śmieją się, że chodzą do szkoły, w której taki romans ma miejsce. Zdaniem rodziców cała sytuacja ma negatywny wpływ na „kształtowanie postaw moralnych” dzieci.

Zarówno dyrektor Fortuna, jak i nauczycielka, na naszych łamach zaprzeczali już, jakoby łączyli ich romans i zapewniali, że łączą ich tylko relacje służbowe. Według autorów listu do minister, pod koniec lipca dyrektor w rozmowie z przewodniczącą Rady Rodziców miał przyznać się, że ma romans z nauczycielką.

Krzysztof Fortuna zaprzecza, jakoby wyraził się w ten sposób. Zaznacza jednak, że zamierza bronić swojego życia prywatnego. – Protestuję stanowczo przeciwko temu, żeby odbierać mi prawo do

Rokmęski

Sport



Krzysztof Patora
srebrnym medalistą
Mistrzostw Polski na torze. str. 32

Piłka nożna | I Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego

Stal gromi i awansuje

Głowieńscy piłkarze z przypływem rozpoczęli oficjalnie sezon 2017/2018. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka rozgromili rywala aż 12:1.

POGOŃ ROGÓW 1 (0)
STAL GŁOWNO 12 (4)

Bramki dla Stali: E. Lebioda 3, P. Ignatowski 2, R. Kuciński 2, D. Mospinek 2, T. Florczak, A. Gibała oraz Ł. Nagański.

Stal: Smurzyński - D. Florczak, E. Ignatowski, Gibała, Tomczyk - P. Ignatowski, Kuciński, Mospinek, Antoni Waśkiewicz - Ł. Nagański, T. Florczak. Grali także: Niedomagata, Nowak, Lebioda oraz Ogórek.

12 sierpnia drużyna głowieńskich piłkarzy rozegrała pierwsze oficjalne spotkanie w nowym sezonie. W ramach I Rundy Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego V-ligowa Stal podejmowała niżej notowaną A-klasową Pogoń Rogów. W wyjazdowym pojedynku podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka spisali się świetnie i rozbili gospodarzy aż 12:1.

Już do przerwy wiadomo było, że kwestia awansu jest rozstrzygnięta. Głownianie grali świetnie w ataku, a brylował duet, na którym przede wszystkim opierać się będzie ofensywa Stali w nadchodzącym sezonie, czyli Eryk Lebioda i Patryk Ignatowski. Trener Tomasz Szcześniak dał również szansę debiutu w seniorskiej drużynie wychowankowi Robertowi Ogórkowi. Stal wygrała aż 12:1 i awansowała do II Rundy PP, dając również kibicom jasny sygnał gotowości do startu sezonu ligo-



Piłkarze Stali Głowno często padali sobie w ramiona po strzelonych bramkach w pierwszym oficjalnym spotkaniu sezonu 2017/2018.

wego. Ten rusza już w najbliższy weekend, kiedy to głownianie podejmą u siebie rezerwy łódzkiego Widzewa. Początek spotkania w niedzielę, 20 sierpnia o godz. 17:00 na stadionie przy ul. Kopernika 37 w Głownie.

Poznaliśmy ponadto 16 par pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu łódzkiego. Mecze planowane są między 12 a 16 sierpnia. Błękitni Dmosin trafili na rezerwy ŁKS-u Łódź, a Zjednoczeni Stryków podejmą Start Brzeziny. Dmosinianie po zaciętej rywalizacji przegrali z łodzianami 1:2, choć wynik ten mógłby być odwrotny. Błękitni będą musieli jednak skupić się już tylko na rozgrywkach ligowych w A-klasie.

O pozostałych wynikach rywalizacji oraz ostatecznych rozstrzygnięciach I Rundy Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego napiszemy w kolejnym wydaniu Wieści. **wp**

I Runda Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego: Zawisza Rzgów - Podpórka na Bayern Łódź 4:1, Husaria Gealan Rzgów - Włóknarz Pabianice 3:0 (wo), Victoria



Już do przerwy kwestia awansu została rozstrzygnięta, bowiem głowieńscy piłkarze zaaplikowali rywalom cztery gole.

Grabów - Orzeł Parzęczew, Błękitni Dmosin - ŁKS II Łódź 1:2, Orzeł Kazimierz - ŁKS Sarnów/Dalików 3:8, Pogoń Rogów - Stal Głowno 1:12, GKS Modlna - Włóknarz Konstantynów Łódzki 1:10, KS Sand Bus II Kutno - RTS Widzew II Łódź 0:8, Sokół II Aleksandrów Łódzki - PTC Pabianice, ŁKS Rosanów - Andropolia Wiśniowa Góra 0:4, Kotan Ozorków - Sokół Aleksandrów Łódzki, Górnik Łęczycza - Termy Ner Poddebice, Magnat Sierpów - MKP Boruta Zgierz, KAS Konstantynów Łódzki - RTS Widzew Łódź, KS Żychlin - KS Sand Bus Kutno, Start Brzeziny - Zjednoczeni Stryków.

Siatkówka plażowa | II Turniej XVI OME

Głownianie w czołówce łowickiego turnieju

Za nami druga odsłona tegorocznych rozgrywek Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. Na boiskach I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu z dobrej strony pokazali się głownianie, którzy uplasowali się w czołówce.

W drugich eliminacyjnych zawodach OME, które odbyły się w sobotę, 12 sierpnia wystartowało aż 18 par, a połowę ze startujących stanowili zawodnicy z Głowna. Najlepiej wypadli tym razem Marcin Moszczyński i Bartłomiej Pakowski. Ten pierwszy zrehabilitował się za pierwszy nieudany turniej, kiedy to zajął miejsce 13-16., grając w parze z Bartoszem Jabłońskim ze Zgierza. Tym razem głowieński duet spisał się

znakomicie i dotarł aż do strefy medalowej.

W walce o finał wystąpiły z resztą dwie głowieńskie pary. Do 1/2 dotarli także Damian Janicki i Piotr Kosielski. Obie pary z Głowna niestety w swoich półfinałach musiały uznać wyższość rywali, którzy trzeba przyznać wygrali pewnie i zasłużenie dotarli do wielkiego finału. Było zatem jasne, że brązowe medale powędrują do Głowna. W meczu o 3. miejsce Moszczyński i Pakowski po zaciętym i emocjonującym spotkaniu pokonali Janickiego i Kosielskiego 25 do 23. Finał również mógł się podobać i na swoją korzyść rozstrzygnęli go Tobiasz Witczak ze Zgierza i Sebastian Brochocki z Łodzi, którzy pokonali siatkarzy z Warszawy Adama Sadziaka i Marka Zarebę.

Pozostali zawodnicy Głowna rozegrali II Turniej OME ze zmiennym szczęściem. Dość wysoko sklasyfikowany był jedynie Damian Śliwkiewicz, który

w parze z Adamem Pawlikowskim z Łowicza zajął miejsca 7-8. W klasyfikacji generalnej z pewnością dojdzie do wielu przetasowań. Zabrakło bowiem tym razem zwycięzców pierwszych tegorocznych zawodów Dawida Pawłaka z Łowicza i Damiana Gawrycha z Głowna. Na czoło klasyfikacji powinni wysunąć się reprezentujący Łódź Jarosław i Daniel Alagierscy. Następne zawody z cyklu Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej odbędą się już w najbliższą sobotę, 19 sierpnia. Zapisy i szczegóły imprezy dostępne na profilu imprezy na Facebook'u. **wp**

Półfinały: Witczak/Brochocki - Moszczyński/Pakowski 21:11, Sadziak/Zareba - Janicki/Kosielski 21:9.

Mecz o 3. miejsce: Moszczyński/Pakowski - Janicki/Kosielski 25:23.

Finał: Witczak/Brochocki - Sadziak/Zareba 21:17.

Klasyfikacja końcowa:

1. Witczak, Brochocki
2. Sadziak, Zareba
3. Moszczyński, Pakowski
4. Janicki, Kosielski
5-6. D. Alagierski, J. Alagierski
5-6. Pawlak, Pietrzak
7-8. Śliwkiewicz, Pawlikowski
7-8. Dołowicz, Ciechomski
9-12. Zabost, Kostrzębski
9-12. Sobczak, Domański
9-12. Kukieła, Mirowski
9-12. Niedbałka, Chlebny
13-16. Jałoszyński, Pińskowski
13-16. Kosiorek, Kwasek
13-16. Miśkiewicz, Krystofczyk
13-16. Zagórowicz, Cieszyński
17-18. Sikorski, Kotlarski
17-18. Dudziński, Kacprzak



Walka pod siatką na boisku I LO w Łowiczu dostarcza wielu emocji.

PROGNOZA POGODY | 17.08.2017 - 23.08.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtuje obszar podwyższonego ciśnienia, w sobotę zatoka niżowa. Z południowo-zachodu napływa bardzo ciepła masa powietrza zwrotnikowego, od soboty z zachodu napływać będzie chłodniejsze powietrze polarno-morskie.

CZWARTEK - PIĄTEK:

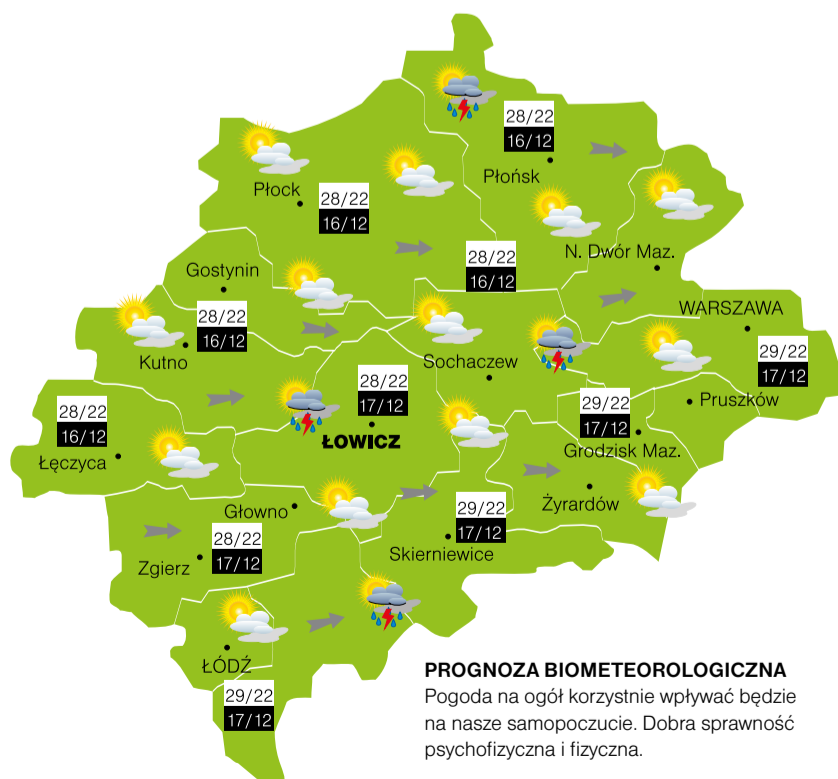
Stonoczenie, zachmurzenie małe i umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Wiatr południowo-wschodni i południowy, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 29 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, okresami przelotne opady deszczu i burze, ciepło. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 12 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, okresami do umiarkowanego, bez opadów oraz ciepło. Wiatr południowo-wschodni i wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 25 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Sparringi

Wygrana Sokoła Popów

W swoim drugim meczu sparingowym przed sezonem 2017/2018 piłkarze popowskiego Sokoła zmierzili się z Naprzód Jamno.



Sokół (czerwone koszulki) jest w dobrej formie przed sezonem.

Po dobrej grze podopieczni grającego trenera Tomasza Drużki zwyciężyli 4:2 po trzech bramkach Sebastiana Owczarczyka oraz jednej Filipa Raczyńskiego.

Sokół wystąpił w tym spotkaniu w składzie: Drużka - Cieniecki, Leśniak, zawodnik testowany I, Szadkowski - Rubach, Sędzikowski, zawodnik testowany II, Ptasieński - Raczyński, Owczarczyk. Na boisku pojawił się również Wiktor Matejczyk. Wakacyjne wyjazdy oraz kontuzje spowodowały, że w frekwencja w zespole Sokoła była słaba. Brak najsilniejszego w ubiegłym sezonie Jankowskiego oraz kontuzjowanego Hemki spowodował, że w ataku za-

grał regularnie występujący na prawej obronie Raczyński. Jak widać nie przeszkodziło to popowianom w odniesieniu zwycięstwa. Radzenie sobie w trudnych sytuacjach to oznaka dobrej pracy, jaką wkładają gracze Sokoła w letni okres przygotowawczy przed startem rozgrywek B-klasy. Brawa dla całego zespołu za zdrowie zostawione na boisku, kilka ofiarnych obron, sporo walki w środku pola i przede wszystkim zdobyte bramki. W kolejnym sparingu trener Drużka będzie miał do dyspozycji szerszy skład. **wp**



Kolarstwo | Tor

Krzysztof Patora srebrnym medalistą Mistrzostw Polski w kolarstwie torowym

Wspaniały wynik strykowskiego kolarza podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kolarstwie torowym. Krzysztof Patora z LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków zdobył tytuł Wicemistrza Polski w konkurencji keirin.

Mistrzostwa Polski w kategorii junior młodszy (15-16 lat) odbyły się w dniach 10-13 sierpnia br. na drewnianym torze BGŻ BNP Paribas Arena w Pruszkowie. Od początku sezonu najlepsi młodzi kolarze z całego kraju walczyli w ramach Pucharu Polski o kwalifikację do OOM. W tym roku awans ten udało się wywalczyć dwójce kolarzy Strykowa: Krzysztofowi Patorze i Wiktorowi Sasinowi. Ten pierwszy pokazywał kilkakrotnie już, że ma szansę na medal, wygrywając m.in. Puchar Polski w keirinie w Łodzi oraz jadąc w finale tych zawodów na torze w Szczecinie. Z kolei Sasin z każdą kolejną rundą eliminacyjną, coraz lepiej radził sobie w kolarskim wieloboju, czyli omnium i podczas OOM można było go umieścić w wąskim gronie zawodników, którzy mogą namieścić.

Pierwszego dnia Mistrzostw rozgrywano konkurencje drużynowe, w których LUKS Dwójka nie brał udziału. Strykowie nie rozpoczęli więc zmagania od drugiego dnia rywalizacji, kiedy to rozegrano sprinty i trzy konkurencje do omnium. Najpierw na tor wyjechał Patora, który walczył o awans do finałów sprintu w ramach rundy (250 m) ze startu lotnego. Strykowie pokazał wielką moc i pobił swój rekord życiowy, uzyskując czas 11,499 sek., co dało mu wysokie 3. miejsce i rozstawienie w finałach. W kolejnych rundach sprintu Patora pokonał Roberta Muzalewskiego z renomowanej drużyny UKS Copernicus – SMS Toruń Akademia Michała Kwiatkowskiego oraz Szymona Welensa z ALKS Stal Intermax Houge Grudziądz. Tym sposobem podopieczny trenera Władysława Króla dotarł do półfinałów. Strykowie jednak uznać wyższość Michała Gałki z klubu z Torunia, który dwukrotnie pokonał Patorę. Kolarzowi LUKS Dwójki pozostała jeszcze walka o brązowy medal i tutaj niestety rywal również okazał się lepszy. Na najniższym stopniu podium stanął bowiem Norbert Zieliński z LKS Baszty Goleczewo, a Patorze pozostało pechowe 4. miejsce.

W sobotę na torze ścigał się także drugi z kolarzy Stryko-



Krzysztof Patora z LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków został w-ce Mistrzem Polski w kolarstwie torowym w konkurencji keirin.

wo Wiktor Sasin. Niestety młody zawodnik LUKS Dwójki już w pierwszej konkurencji omnium – wyścigu scratch (na kreskę) przepaścił szansę na medal, zajmując 16. miejsce. W kolejnych biegach Sasin spisywał się coraz lepiej, w wyścigu tempowym (co runda pierwszy kolarz zdobywa 1 pkt., 20 rund do pokonania), strykowiec był 14-tym, wyścigu eliminacyjnym – był już trzeci, a w decydującym wyścigu punktowym (60 rund, co piąte punktowane 5-3-2,1 na mecie) zajął 7. miejsce, co łącznie w klasyfikacji generalnej dało mu 9. pozycję.

Sobotni dzień był zatem umiarkowanie udany dla strykowskich zawodników. Podopieczni trenera Władysława Króla zrealizowali cel minimum, który zakładali na swoje pierwsze starty, ale przy odrobinie szczęścia LUKS Dwójka mógłby mieć na swoim koncie przynajmniej jeden medal. Nie



Strykowski medalista wraz z trenerem Władysławem Królem, który odpowiada za szkolenie grupy junior młodszy w klubie LUKS Dwójka.

było jednak tajemnicą, że kolarze Strykowa najbardziej nastawiają się na ostatni dzień rywalizacji w OOM, czyli na niedzielę, kiedy to odbywała się konkurencja keirin, która jest pewnego rodzaju sprintem na torze. W jednym wyścigu startuje od 4 do 9 zawodników. Pierwsze okrążenia jadą oni za pilotem prowadzącym na motocyklu lub skuterze, nadającym coraz szybsze tempo (do 45-50 km/h). W tej części zawodnicy starają się zająć, jak najlepsze miejsce, a następnie na 600 m przed metą pilot zjeżdża na bok, zaś zawodnicy przyspieszają, rozpoczynając wyścig do mety.

W keirinie wielkie szanse na sukces miał Krzysztof Patora, który wygrał przecież Puchar Polski w tej konkurencji podczas eliminacji do OOM na torze w Łodzi. Strykowiec zaczął jednak dość nerwowo, bowiem w swoim pierwszym biegu zajął dopiero 3.

miejsce i o awans do dalszej fazy musiał walczyć w tzw. repasażach. To samo dotyczyło drugiego kolarza Strykowa Wiktora Sasina, który jednak nie wykorzystał drugiej szansy i odpadł już po dwóch biegach. Na szczęście awans do półfinałów wywalczył Patora, który wygrał bieg repasażowy. W walce o finał strykowiec pojechał bardzo czujnie i nie dał się zamknąć w kluczowym momencie. Drugie miejsce Patorze dało mu awans do czółowej szóstki, walczącej o medale.

W finale wraz z zawodnikiem Strykowa ścigali się Robert Rzepka (Imielin Team Corratec, Mistrz Polski w sprintach), Bartłomiej Frątczak, Robert Muzalewski (obaj Copernicus Toruń), Mateusz Sztrauch (KLTC Konin) oraz Kacper Simiński (KS Społem Ulisse Central Łódź). Rywalizacja była bardzo dynamiczna i zacięta. Patora od początku jechał zgodnie z ustaleniami i wywalczył sobie wysokie miejsce przed decydującym finiszem. Strykowiec uplasował się ostatecznie na 2. miejscu, a mało brakowało, by wyprzedził na mecie pierwszego Roberta Rzepkę. Srebrny medal OOM to jednak wielki sukces Krzysztofa Patorze, który trzeba zaznaczyć w gronie startujących zawodników miał najkrótszy staż treningowy.

„Kiedy dwa lata temu Krzysztof przyszedł do nas do klubu niektórzy twierdzili, że jest już za późno, by mógł osiągnąć sukces w kolarstwie. Musiałem szybko ocenić, czy ten chłopak ma jakiegokolwiek predyspozycję do tego sportu. Zaimponował mi nie wynikiem, a swoim podejściem, ponieważ na teście zwiymotował z wysiłku, ale nie zrezygnował i podjął próbę jeszcze raz, osiągając znacznie lepszy rezultat. Od tego momentu trzeba było tylko wykorzystać etykę pracy Krzysz-

ka i uzbroić go w cierpliwość. Dziś pod dwóch latów treningów mamy tego efekty, trener Władysław Król wykonał kawał dobrej roboty, a wierzę, że to dopiero początek sukcesów, bo przecież w juniorach Patora ma szansę dostać się do kadry narodowej, a stąd już nie tak daleko do międzynarodowych startów.” – powiedział Wojciech Pożarlik, odpowiadający za nabór zawodników do LUKS Dwójki. Krzysztof Patora Wicemistrzem Polski w kolarstwie torowym – ten wynik to jeden z największych sukcesów w strykowskim klubie. Nazwisko Patora powinno być z resztą wyrzeźbione złotymi zgłoskami w annałach LUKS Dwójki. Pod koniec czerwca tego roku dwukrotną złotą medalistką Mistrzostw Polski Szkółek Kolarskich na szosie została przecież siostra Krzyszka – Aleksandra. Rodzice z pewnością pękają z dumy, a i strykowscy kibice mają wielkie powody do zadowolenia.

Ostatni sukces, jak i każde następne kolarze LUKS Dwójki Stryków pragną ponadto zadedykować śp. Dariuszowi Majchrzakowi, który zginął tragicznie 9 sierpnia br. i od początku istnienia klubu udzielał wielkiego wsparcia strykowskiemu klubowi. wp

■ **Sprint:**

1. Robert Rzepka	UKS Imielin Team
2. Michał Gałka	SMS Copernicus Toruń
3. Norbert Zieliński	LKS Baszta Goleczewo
4. Krzysztof Patora	Dwójka Stryków

■ **Omnium:**

1. Adam Woźniak	KS Społem Łódź 109 pkt.
2. Dawid Pluta	UKS Koźminek 107 pkt.
3. Jakub Krystofiak	Stal Grudziądz 104 pkt.
9. Wiktor Sasin	Dwójka Stryków 63 pkt.

■ **Keirin:**

1. Robert Rzepka	UKS Imielin Team
2. Krzysztof Patora	Dwójka Stryków
3. Bartłomiej Frątczak	Copernicus Toruń



SOBOTA, 19 SIERPNI:
 ■ godz. 8:30, boiska przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chelmońskiego przy ul. Bonifraterskiej 3, (wjazd od ul. Długiej) w Łowiczu, **III Turniej Eliminacyjny XV edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej**,
 ■ godz. 18:00, stadion przy ul. Sportowej 1 w Przedborzu, **2. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Pilica Przedbórz – Zjednoczeni Stryków.

NIEDZIELA, 20 SIERPNI:
 ■ godz. 9:00 – Boisko w Żychlinie, ul. Żeromskiego; **5. Turniej Siatkówki Plażowej w Żychlinie, kategoria mężczyzn open**.
 ■ godz. 12:00, boisko przy ul. Główniej w Śwędowie, „Każdy grać w piłkę może – jeden lepiej, drugi gorzej”, **konkursy sprawnościowe dla dzieci oraz mecz towarzyski Huragan Śwędów – Mieszkańcy Śwędowa i Oldboye**,
 ■ godz. 17:00, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **1. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Stal Głowno – RTS II Widzew Łódź.

ŚRODA, 23 SIERPNI:
 ■ godz. 18:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **3. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Zjednoczeni Stryków – Włókniarz Żelów,
 ■ godz. 20:00, boisko przy al. Unii Lubelskiej 2 w Łodzi, **2. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** ŁKS II Łódź – Stal Głowno.

NIEDZIELA, 27 SIERPNI:
 ■ godz. 10:00, Park Miejski w Zgierz, **Biegaj Razem z Nam, zawody biegowe dla dzieci i młodzieży**,
 ■ godz. 10:00, stadion MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierz, **Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej "6" AA Stop**,
 ■ godz. 11:30, boiska przy kąpielisku na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Malinka w Zgierz, **Turniej Finałowy Grand Prix Malinka 2017, piłka siatkowa par**,
 ■ godz. 11:30, most przy drodze na Borki w Gminie Dmosin, **start pierwszej załogi podczas XVII edycji Mroga Trophy, ekstremalnego spływu kajakowego rzeką Mroga z Dmosina do Głowna**,
 ■ godz. 12:00-16:00, Park Miejski im. Tadeusza Kościuszki w Zgierz, **Zgierski Turniej Koszykówki Ulicznej Streetball 3x3**, turniej drużyn dla zawodników w wieku 11-15 lat oraz powyżej 16 lat.

